



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
27
SIERPNI
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 164 (14711)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Małe Soleczniki: eksperymenty przy trakcie

Leżące między Jaszunami a Solecznikami Wielkimi Soleczniki Małe (Šalčininkėliai) są od wieków jakby w cieniu tych dwóch miejscowości.

Jaszuny bowiem to i Śniadeccy, i zakochany Julek Słowacki, i Baliński później, Soleczniki Wielkie zaś – chociażby młody Adaś Mickiewicz, podglądający na miejscowym cmentarzu ludowo-pogańsko-chrześcijańskie obrzędy pielęgnowania pamięci zmarłych, a kilka kilometrów dalej Bieniakonie, Bolcieniki, Maryla...

Eksperymenty religijne

Przez miasteczko przejeżdżało się bez zatrzymywania dawniej (stacja pocztowa po drodze z Wilna była już wcześniej, w Jedlinie) i tak samo, jadąc do centrum rejonu, do Dziezieniszek, Butrymańc bądź też na przejście graniczne i dalej w kierunku ludzkim, nie staje się tu też dziś. A na próżno, bo warto tu się zatrzymać, by się rozejrzeć po miasteczku i malowniczych okolicach, pamiętających imiona wielu znanych i szacownych ludzi: Mianowskich, Wągnierów, Chodźków, Korzeniowskich, Umiastowskich, Borowskich, Rymiszów, Wędziagolskich... Zajrzeć na cmentarze, na których spoczywają ci, którzy mieli wielkie szczęście zasnąć snem wiecznym w domowych pieleszach, wśród najbliższych, a jeśli zginąć tragicznie, to też w rodzinnych stronach – nie w śniegach Syberii, na zesłańczych etapach, nie na emigracji, wśród obcych.

Car batiuszka, niezależnie od imienia i numeru porządkowego, zawsze dbał o edukację geograficzną tutejszych ludzi, turystyka w kierunku wschodnim nie ustawała więc przez cały wiek XIX: po każdym powstaniu i bez powstania wielu ludzi stąd miało okazję podziwiania tajni,



Generał Rydz-Śmigły w otoczeniu sztabu Pierwszej Dywizji Legionów i miejscowego obywatelstwa. Plebania w Małych Solecznikach, 1919 r. Fot. archiwum

szerokich rzek syberyjskich i wiecznej zmarzliny. Z tymi zaś, którzy pozostawali na miejscu, przeprowadzano rozmaite doświadczenia, najczęściej językowe i kościelne: od Solecznika po Lidę i Grodno, od Ejszyszek po Mołodeczno i hen dalej nawracano krnąbrnych katolików na istynny prawosławny wiarę: ławą na oczach rodziców przyciskając do ściany dzieci, ćwicząc batogami bądź zamykając w areszcie ojców.

O tym, jakim sposobem nawracał włościan solecznickich na prawosławie w latach 60-tych XIX w. wojenny naczelnik powiatu wileńskiego książe Chowanski, pisał w 1927 r.

Hipolit Korwin-Milewski, miejscowy ziemianin:

„Przyleciał Chowanski do gminy (i parafii) Soleczniki w towarzystwie kilku kozaków i policyjnego „asesora”, którym na jego nieszczęście był Tatar Sobolewski. Chowanski, przykazawszy z góry zwołać do gminy wszystkich „starszych” z różnych wiosek, zaczął wywierać na nich swoje krasomówstwo, wzięwszy do pomocy sąsiedniego popa. Trwało to kilka godzin, a na wszystko włościanie odpowiadali cierpliwie: „Niachaj budzie, jak bywała za bačko”. Zniecierpliwiony książe rozkazuje Sobolewskiemu zamknąć wszystkich do

„chłodnej” (gminna ciupa), aż się zgodzą, i spisać o rezultacie protokół, a do popa: „A ty, ojcie duchowny, ich przekonujaj”.

Siadł na bryczkę i pognął dalej. Ciupa miała kilka metrów kwadratowych, chłopów dwudziestu kilku, a na termometrze 30 stopni (upału) w cieniu. Skoro Chowanski odjechał, Sobolewski wcisnąwszy chłopów do ciupy jak śledzie do beczki, w końcu zaprosił do niej samego popa. Na jego protest, oświadczył „Książę kazał, żebyś ich przekonował, to nawracaj bezpośrednio, a nie przez ścianę! Ja znam tylko otrzymany rozkaz!”.

(Dokończenie na str. 6-7)

Rada ds. konkurencji rozpatrzy prośbę "British Petroleum"

Korporacja wchodzi na Litwę

Jutro Rada ds. konkurencji rozpatrzy prośbę międzynarodowej grupy przemysłu naftowego "British Petroleum" (BP) oraz zarejestrowanych w Luksemburgu przedsiębiorstw kapitału rosyjskiego "Alfa Finance Holding", "Petroleum Holding" oraz "Arsan Holding" w sprawie zezwolenia na utworzenie wspólnego przedsiębiorstwa.

Taką prośbę o zezwolenie motywuje się tym, że łączące się spółki eksportują na Litwę smary i materiał chemiczny polipropylin, a ich ogólne dochody na tym rynku przekraczają 30 mln litów. Tę transakcję powinien również zaaprobować Dy-

rektoriat Konkurencji Komisji Europejskiej, jak też rady ds. konkurencji tych krajów, w których działają uczestnicy transakcji. W końcu czerwca BP oraz rosyjskie spółki – akcjonariusze czwartego pod względem wielkości w Rosji koncernu naftowego TNK – "Alfa Group" i "Access/Renova" podpisały umowę o utworzeniu wspólnego przedsiębiorstwa TNK-BP. Transakcje o wartości 6,75 mld dolarów USA (około 20 mld litów) zamierza się sfinalizować w tym miesiącu. 50 proc. akcji wspólnego przedsiębiorstwa będzie posiadała BP, resztę – inni uczestnicy transakcji.

(BNS)

„Lietuvos telekomas” obniża ceny usług

Krok do odzyskania klientów

Największa krajowa spółka telekomunikacyjna „Lietuvos telekomas” w celu zahamowania zmniejszenia się liczby abonentów, od września obniża ceny usług przewodowej łączności telefonicznej i dostępu internetowego „Atviras takas”.

Miejscowe rozmowy w godzinach poza szczytem potaniają o 63 proc., do 3 ct za minutę, cena rozmów międzymiastowych w tym czasie zmniejszy się o 70 proc., do 9 ct za minutę.

Co prawda, nadal będzie stosowana jednorazowa opłata 14 ct za połączenie.

Jak powiedział dyrektor gene-

ralny „Lietuvos telekomas” Kjell Ove Blom, spółka dąży do odzyskania abonentów, utraconych w ciągu kilku ostatnich lat, dlatego odbiorcy usług jeszcze w tym roku doczekają nowych atrakcyjnych propozycji.

„Lietuvos telekomas” obniża również część swej ceny, gdy dzwoni się z sieci przewodowej łączności do wszystkich sieci łączności komórkowej kraju, dlatego cena rozmowy dla użytkowników telekomu w przypadku telefonowania do sieci komórkowych w godzinach poza szczytem obniży się do 0,30-0,52 Lt.

(Dokończenie na str. 2)

„Kurier Wileński”
można nabyć
we wszystkich
sklepach



W NUMERZE

Świat — 4

W Iraku nadal niespokojnie

Ostrzelana z moździerza została polska baza logistyczna w Karbali, na którą spadło 5 do 7 granatów z moździerza; nikt nie poniósł szkody, nie było strat.

Praworządność — 5

Wprowadzi się stałe patrolowanie

Po zbezczeszczeniu Cmentarza Bernardyńskiego policja zapowiada, że więcej uwagi poświęci miejscom wiecznego spoczynku.

Odtąd funkcjonariusze policji wileńskiej stale będą patrolowali terytoria cmentarzy.

Sport — 9

Wielki powrót Renault



Fernando Alonso — gwiazda Formuły 1 — gościł w Warszawie.

Sentencja

Na ludzką pamięć nie można liczyć. Niestety, również na niepamięć.

LEC



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Będzie zmieniona ustawa o podatku gruntowym

Podczas konferencji prasowej Vytenis Andriukaitis, wicemarszałek Sejmu oraz wiceprzewodniczący Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej zapowiedział, że na rozpoczynającej się wkrótce jesiennej sesji parlamentu zostaną przez frakcję socjaldemokratów zgłoszone poprawki do Ustawy o Podatku Gruntowym, łagodzące jego wysokość.

Zmiany mają iść w kierunku zróżnicowania taryfy podatku oraz przesunięcia w czasie terminu wprowadzenia nowych cen ziemi. Dla opracowania nowej koncepcji w Sejmie ma być utworzona grupa robocza, w skład której wejdą Algirdas Butkevičius oraz Artur Płokszt, inicjator jej utworzenia.

Odwolał wizyty

Przewodniczący Dumy obwodu kaliningradzkiego Władimir Nikitin niespodziewanie odwołał przewidziane przybycie na odbywające się drugi dzień na wybrzeżu litewskim spotkanie przewodniczących parlamentów państw bałtyckich i północnych, gdy ogłoszono na nim inicjatywę, aby skoncentrować międzynarodowe zaniepokojenie w związku z planami Rosji pompowania ropy naftowej na Morzu Bałtyckim.

Wczoraj na spotkaniu w Nidzie Nikitin miał wygłosić referat o rozwoju obwodu kaliningradzkiego w rozszerzonej Unii Europejskiej. Wizytę w przededniu odwołano po tym, gdy przewodniczący Sejmu litewskiego Artūras Paulauskas poprosił swych kolegów z krajów bałtyckich i północnych, aby wezwali Rosję do podjęcia współpracy z Litwą i innymi państwami w celu uniknięcia zagrożenia ekologicznego w związku z planowanym przez Rosję wydobyciem ropy naftowej z dna morskiego w pobliżu Mierzei Kurońskiej.

Więcej prawdziwych turystów

W tym roku znacznie wzrosła liczba „prawdziwych” turystów, przybywających na Litwę z państw Europy, jak też zmalała liczba turystów „bazarowych” ze Wschodu.

Ogółem w ciągu siedmiu miesięcy br. Litwę odwiedziło 2,117 mln obcokrajowców — o 7,8 proc. mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego, podał Departament Statystyki. Jednakże w tym roku, w porównaniu z rokiem 2002, na Litwę przybyło znacznie więcej gości z W. Brytanii (o 51,6 proc.) Polski (o 18,6 proc.), Finlandii (o 14,7 proc.) Niemiec (o 13,1 proc.), Estonii (o 6,9 proc.). Jednocześnie o 20,3 proc. zmniejszyła się liczba gości z Białorusi, Rosji — o 16,1 proc., Łotwy — o 11,1 proc.

Zarzuty wobec ministra

Członkowie sejmowej frakcji liberalnych demokratów nie mówią o dymisji ministra spraw zagranicznych Antanasa Valionisa, jednakże twierdzą, że mają do niego zarzuty w związku z niewystarczającą kontrolą i pracą prewencyjną systemu, którym on kieruje.

Wczoraj powiedział to starosta sejmowej frakcji liberalnych demokratów Henrikas Žukauskas po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Valionisem, na którym parlamentarzyści interesowali się okolicznościami „skandalu konsularnego” w tym ministerstwie.

Zaakcentować chrześcijaństwo

W Sejmie zaleca się przyjęcie rezolucji na poparcie apelu papieża Jana Pawła II, aby w umowie konstytucyjnej Unii Europejskiej zaakcentować chrześcijaństwo, uznając je za podstawę duchową Europejczyków.

Projekt takiej rezolucji zarejestrował w sekretariacie posiedzeń Sejmu parlamentarzysta, chrześcijański demokrat Petras Gražulis.

Zdaniem Gražulisa, w umowie konstytucyjnej należy odnotować szczególne znaczenie chrześcijaństwa w zbliżeniu narodów Europy, jego wielki wkład do europejskiego dziedzictwa kulturalnego. „Jednoczymy się na podstawie wartości chrześcijańskich” — powiedział dziennikarzom Gražulis, mówiąc o rozszerzeniu UE.

(Inf. wł., BNS, ELTA)

Echa publikacji „Polacy wycofują się”

Tytułem uzupełnienia

W nawiązaniu do artykułu o zamiarze wycofania się Kredyt Banku S.A. z działalności na Litwie, pragnę uzupełnić i sprecyzować zawarte w nim informacje.

Kredyt Bank S.A., czwarty co do wielkości bank w Polsce o majątku 25,4 miliardów złotych, tj. 20 mld Lt (znacznie większym niż majątek wszystkich banków na Litwie), postanowił skoncentrować swą działalność na rynku polskim, a tym samym ograniczyć działalność na Ukrainie, Litwie i Rosji. Podjęto starania dla znalezienia potencjalnych nabywców „Kredyt Bank Ukraina” na Ukrainie (jeden z większych banków z 41 placówkami na Ukrainie) oraz jednostki organizacyjnej zarejestrowanej na Litwie „Oddział Wileński Kredyt Bank”, posiadającej 6 placówek.

Należy sądzić, że po znalezieniu i zaakceptowaniu kupca rozpocznie się procedura sprzedaży. Nie będzie to jednak wpływać na pracę Wileńskiego Oddziału ani komplikować relacji z klientami. Kiedy to nastąpi? — W tej sprawie nie ma na razie żadnych decyzji. Czyli: Od-

ział pracuje tak jak zwykle. Niedawno obserwowaliśmy sprzedaż dobrze znanych banków jak Lietuvos Taupomasis Bankas i Lietuvos Žemės Ūkio Bankas i odebraliśmy to jako naturalne zjawisko w gospodarce kapitalistycznej. Właściciele firm i banków mogą się zmieniać.

Wileński Oddział KB po 7 latach działalności zajmuje wysoką pozycję na rynku, ma znakomitych klientów i dające satysfakcję wyniki. Zyski zgromadzone przez miniony okres pozwoliły w pełni spłacić inwestycję na Litwie. Oddział jest atrakcyjną ofertą dla potencjalnego nabywcy — co zdarza się niezbyt często.

Gospodarka polska przeżywa problemy. Siłą rzeczy znajdują one swe odbicie w bankach w postaci złych kredytów. Także w Kredyt Banku. Aby uchronić się przed skutkami kłopotów kredytobiorców — banki tworzą rezerwy, a następnie straty pokrywają ze specjalnych „oszczędności” na takie okazje — kapitałów zapasowych.

Kredyt Bank (Polska) chcąc zachować wysoki, jak zawsze, poziom bezpieczeństwa — takie kapi-

tały posiadać i z nich spłacić straty z tytułu złych kredytów w 2002 r. i jeśli zajdzie potrzeba, zrobi to w 2003 r. Jednocześnie akcjonariusze Kredyt Banku (Polska) postanowili w br. dodatkowo podwyższyć również kapitały własne (dotąd 2,5 mld zł) banku o dodatkową kwotę 666 mln zł poprzez emisję akcji. Nowe akcje kupią dotychczasowi akcjonariusze, przede wszystkim belgijski bank KBC (16-ty w Europie). Tym sposobem trudności gospodarki polskiej nie mają bezpośredniego wpływu na stabilność banku i bezpieczeństwo operacji z klientami.

Kontakty gospodarcze Litwy i Polski rozwijają się dynamicznie, szczególnie handlowe. Również inwestycje polskie na Litwie są coraz częstsze. Polski bank może ułatwiać te kontakty i tworzyć lepszy klimat. Mam nadzieję, że te potrzeby i możliwości spowodują, że na rynku Litwy nie zabraknie banku z Polski, niezależnie czy to będzie Kredyt Bank czy jakiś inny.

Jerzy Głuszak
dyrektor Oddziału Wileńskiego
Kredyt Banku S.A.

„Lietuvos telekomas” obniża ceny usług

Krok do odzyskania klientów

(Dokończenie ze str. 1)

Najbardziej potanieją połączenia z największą spółką łączności komórkowej „Omnitel”, którą, podobnie jak i telekom, zarządza skandynawska spółka telekomunikacyjna „TeliaSonera”.

Jak twierdzi Blom, obecnie prowadzone są rozmowy z innymi spółkami łączności komórkowej w sprawie obniżenia opłaty za połączenie sieci, co pozwoliłoby obniżyć cenę dla końcowego użytkownika.

Zastępca dyrektora ds. kształtowania rynku i sprzedaży „Lietuvos telekomas” Nerijus Ivanauskas powiedział, że w godzinach poza szczytem odbywa się 43 proc. rozmów mieszkańców, podobnie w tych godzinach spędza się 42 proc. czasu w internecie. Co prawda, ostatnio „Lietuvos telekomas” proponuje wszystkim użytkownikom, którzy wybrali plany opłaty, aby bezpłatnie rozmawiać wieczorem, dlatego potok rozmów w godzinach poza szczytem mógł się zwiększyć. Według Ivanauskasa, oddziaływanie oferty bezpłatnego planu „Vakaras” na ilość rozmów poza godzinami szczytu nie było znaczące.

„Lietuvos telekomas” również



Kierownicy „Telekomasu” Kjell Ove Blom oraz Nerijus Ivanauskas wierzą, że po wprowadzeniu obniżek cen liczba użytkowników korzystających z usług spółki powinna wzrosnąć
Fot. ELTA

ulepszył warunki najtańszych usług dostępu DSL do internetu.

Od września za tę samą opłatę można będzie korzystać z internetu w ciągu dwukrotnie więcej godzin, albo przekazać dwukrotnie więcej informacji. Jednocześnie cena przyłączenia do linii internetowej w zakresie usługi „Atviras takas” w godzinach poza szczytem obniża się do 3 ct za minutę (stosuje się też jednorazową opłatę 4 ct za połączenie).

Jak powiedział Ivanauskas, te działania mają zwiększyć wykorzy-

stywanie internetu w domach. Spodziewane jest, że w ciągu roku liczba użytkowników internetu w domach zwiększy się dwukrotnie.

Od września „Lietuvos telekomas” uprości również system podziału cen za rozmowy według pory doby: okres poza szczytem, gdy dzwoni się w sieci łączności przewodowej, ustala się od godz. 20 do godz. 7 oraz przez cały dzień podczas weekendu i w czasie świąt. Okres poza szczytem w przypadku telefonowania do sieci łączności komórkowej ustala się od godz. 20 do godz. 8 we wszystkich dniach.

W końcu pierwszej połowy br. „Lietuvos telekomas” miał 859 tys. linii telefonicznych — o 19,2 proc. mniej niż w końcu czerwca 2002 r. (1,063 mln). Od początku roku, gdy telekom miał 936 tys. abonentów, ich liczba zmalała o 8,2 proc.

W pierwszym półroczu br. ogólne dochody grupy przedsiębiorstw „Lietuvos telekomas” wynosiły 407,914 mln litów — o 17 proc. mniej niż w styczniu — czerwcu 2002 r. (491, 514 mln litów).

(BNS)

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopetek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — folioreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeckie, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guscza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLIJON”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

The Open University

Zaprasza do rejestracji na semestr jesienny na studia managerstwa wszystkich poziomów

- **Podnoszenie kwalifikacji** (certyfikat menedżera-profesjonalisty)
- **Pozauwersyteckie wyższe wykształcenie** (dyplom specjalisty-profesjonalisty)
- **MBA** (dyplom magistra administracji biznesem)
- **Uniwersyteckie wyższe wykształcenie** (dyplom bakałarza, specjalisty, magistra MIM LINK)

Czekają na was: odnowiony program 2003 r., dogodny sposób studiów korespondencyjnych - bez opuszczenia pracy i miejsca zamieszkania, międzynarodowy poziom nauki, pakiet materiału dydaktycznego, prestiżowe dokumenty o wykształceniu Wielkiej Brytanii.

Wielka Brytania

www.open.ac.uk
www.ou-link.ru

MIĘDZYNARODOWY INSTYTUT MANAGAMENTU, Wilnius,
J. Basanavičius g. 29a-40, tel. (8-5)213 33 24, 213 04 52;
p.el.: info@oubs; www.oubs.lt
(Zam. 197)

Kowieńska „Kotwica” gościła w Szczecinie

Wciąż nowe odkrycia

Szczecin — to miasto o bogatej historii — pogmatwanej, obfitującej w momenty świetności i dramatyczne losy. Świadczy o tym te ulice, okazałe gmachy, charakterystyczne gwiaździste place.

Piękno miasta, nie dostrzegane, być może, przez samych mieszkańców, zabieganych i zajętych sprawami codziennymi, ale podziwiane przez zwiedzających, jest ukryte w każdej kamieniczce, przeniesionej z przeszłości w naszą teraźniejszość. I pomimo tego, że zespół „Kotwica” jest częstym gościem w Szczecinie, ciągle odkrywamy tu coś nowego i ciekawego. Jednak najważniejsze, najradośniejsze, najbardziej oczekiwane i cenne są spotkania. Mamy w Szczecinie wiernych przyjaciół, a łączące nas więzy ciągle się wzmacniają i nabierają nowych barw. To właśnie spotkania z nimi — ze Szkołą Podstawową nr 51 — są zawsze przez nas oczekiwane i bardzo mile wspomniane.

W sierpniu grupa taneczna polskiego zespołu folklorystycznego „Kotwica” już tradycyjnie gościła w Szczecinie i uczestniczyła w warsztatach tanecznych, organizowanych przez Szkołę Podstawową nr 51. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu i staraniom dyrektora szkoły pani Ireny Lewandowskiej, dyrektorki oraz wszystkich pracowników tej placówki przyjeżdżamy tu co roku i mamy wspaniałe warunki do ćwiczeń. Zajęcia taneczne prowadziła pani choreograf Alicji Reniewicz. Ćwiczyliśmy codziennie, a panujący w Szczecinie upał nam nie przeszkadzał.



Członkowie „Kotwicy” przy autentycznej kotwicy średniowiecznego statku

Fot. archiwum

dzał. Po zajęciach też się nie nudziliśmy. Dyrektorka szkoły zatroszczyła się o to, żebyśmy ciekawie spędzili czas wolny.

Więc chodziliśmy na basen, pływalniamy statkiem po Odrze, zwiedziliśmy muzeum techniki i wystawę lalek porcelanowych na Wałach Chrobrego oraz zabytki i nowoczesną obchodzącą 10-lecie drukarnię ABA w Golewniowej.

Dzięki pani dyrektor byliśmy w Teatrze Letnim na programie kabaretowym „Świat się śmieje” w wykonaniu największych gwiazd polskiej estrady — W. Zborowskiego, M. Opani i in.

Mieliśmy także spacer po starym mieście, zwiedziliśmy Zamek Książąt Pomorskich — siedzibę pomorskiej dynastii Gryfitów, wzniesioną w 1346 roku. Jako „Kotwica” nie mogliśmy nie obejrzeć i nie zrobić pa-

miątkowego zdjęcia przy autentycznej kotwicy średniowiecznego statku na tle gotyckiego Ratusza Staromiejskiego z połowy XV wieku.

Na zakończenie warsztatów dyrektorka szkoły i uczestnikom półkolonii działających w szkole w tym czasie krótki koncert. Wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymali dyplomy, a potem zostały już tylko chwile pożegnania.

Dziękujemy bardzo serdecznie pani dyrektor Irenie Lewandowskiej i dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 51, pani choreograf Alicji Reniewicz oraz wszystkim organizatorom za wspaniały pobyt, nowe piękne układy taneczne i tyle niezapomnianych wrażeń, które będą nas ogrzewały w długie jesienne wieczory.

Alina Pacowska
kierowniczka
zespołu „Kotwica”

Siemieliszki modliły się i bawiły przez całą oktawę

Podwójne święto

10 sierpnia Siemieliszki miały podwójne święto: w tym dniu kościół parafialny pod wezwaniem św. Wawrzyńca obchodził 220-lecie swego istnienia, a miasteczko świętowało nie tylko św. Wawrzyńca, w tym dniu była poświęcona heraldyka — sztandar i herb Siemieliszek.

Przed godziną dwunastą tłumy mieszkańców Siemieliszek i pobliskich wsi ciągnęły do pięknie odremontowanego kościoła, którego proboszczem obecnie jest ksiądz Gintautas Antanas Jančiauskas. Na uroczystość przybyli księża, którzy niegdyś pracowali w tym kościele, a także biskup koszedarski Juozapas Matulaitis. Jego Eminencja odprawił Mszę świętą w intencji parafii, poświęcił herb i sztandar miasteczka.

Powitanie gości

Po nabożeństwie wspólnota siemieliska dziękowała biskupowi i księżom, wręczając im wiązanki kwiatów. Starosta siemieliski Vytautas Barzdaitis bardzo uroczysto powitał wszystkich przepasał dostojnych gości litewskimi szarfami, a nauczycielka Irena Černiauskiene zarecytowała piękny wiersz o dziejach siemieliskiej parafii i o zasługach księży, którzy tutaj pracowali. Po uroczystości w kościele, pochod wyruszył do siedziby starostwa, gdzie został wywieszony nowy

sztandar. Starosta przedstawił mieszkańcom heraldykę miasteczka.

Cudowny obraz

Cały tydzień — od św. Wawrzyńca do św. Rocha — trwały imprezy: i religijne, i świeckie. Siemieliszki słyną z odpustu św. Rocha, który przypada na 16 sierpnia.

W kościele siemieliskim jest cudowny obraz św. Rocha, słynący z tego, że uzdrawia chorych. Obraz ten jest czczony od 1772 roku. W tym roku odpust św. Rocha odbywał się przez całą oktawę — o 12 do 17 sierpnia. W czasie oktawy Msze święte odprawiano dwa razy dziennie. Modlono się w różnych intencjach. Proboszcz G. Jančiauskas zatroszczył się o to, by członkowie siemieliskiego Caritasu wyjechali 14 sierpnia na odpust Matki Boskiej Zielnej do Piwoszun.

Program pop show

Oprócz uroczystości kościelnych w klubie kultury, którym kieruje Sylwia Bielskiene, odbywały się różne imprezy świeckie. Oklaskiwaliśmy bardzo piękny występ Livety i Petrasa Kazlauskasów, był program pop show, święto kapeli wiejskich, śpiewali Sylwia i Antanas Bielscy. Odbyło się święto poezji śpiewanej, na którym wystąpił A. Liesys. Nie zapomniano i osobach starszych —

dla nich był zorganizowany wieczorek „Dla kogo w sercu jeszcze nie zmrok”. Zaś w sobotę wieczorem odbyła się majówka nad jeziorem Nestrevaitis: uczestnicy śpiewali, tańczyli, odbywały się różne konkursy — do białego rana.

Całą imprezę uwieńczyła niedziela, 17 sierpnia — podstawowy dzień odpustu św. Rocha.

Modlitwa o zdrowie

Od rana ludzie podążali w stronę kościoła: jedni śpieszyli się pomodlić przed cudownym obrazem św. Rocha i powierzyć jego opiece swoje zdrowie i zdrowie całej rodziny, inni — podziękować za cud uzdrowienia ciężko chorych. I chociaż nabożeństwa w Siemieliskach odbywają się po litewsku, ludzie modlą się tu, jak kto umie: jedni po litewsku, inni po polsku, bo okoliczne wsie też są różne: i polskie; i litewskie. W niedzielę Siemieliszki odwiedziło około 10 tysięcy osób: wśród nich byli zarówno miejscowi, jak też goście z Wilna i Kowna, nawet dyplomaci litewscy.

Na dwóch ulicach od kościoła aż do młyna i do szosy Jewje-Wysoki Dwór po obu stronach ulicy — moc straganów, gdzie można było nabyć nie tylko dewocjonalia, długie cukierki, wileńskie pierniki, ale i gorące szaszłyki oraz schłodzone piwo.

Władysława Kursevičienė

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 0310)



ORLEN OIL

(Zam. 098)



Szkola Średnia im. Wł. Syrokomli
m. Wilno

Polskie niedzielne studium „Kogucik”
zaczyna nowy sezon

Szanowni Rodzice!

7 września o godz. 10.00 zaczynają się zajęcia w studium „Kogucik”:
1. Polskie narodowe tańce, gry i zabawy; 2. Muzyka; 3. Plastyka; 4. Jęz. litewski; 5. Jęz. angielski.

Zapraszamy dzieci w wieku 4, 5, 6 lat.

Zajęcia odbywają się w Szkole Średniej im. Wł. Syrokomli, przy ul. Linkmenų 8.

Dzieci będą zapisywane do studium
na pierwszym zajęciu, tj. 7 września.

Informacja pod nr. tel. 234 69 95, od godz. 20.00.

Dom Polski w Ejszyszkach zaprasza na Festyn Dziecięcy, który odbędzie się 31 sierpnia br. w Ejszyszkach. Początek o godz. 11.00. W programie: gry i zabawy, stoiska, maski, konkursy, zespoły artystyczne. Serdecznie zapraszamy.

Instytut Polski w Wilnie uprzejmie zaprasza
30 sierpnia na godz. 18.00
do Rosyjskiego Teatru Dramatycznego
na przedstawienie Bogusława Schaeffera

„Scenariusz dla nie istniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego” w wykonaniu Jana Peszka.

Po spektaklu odbędzie się spotkanie aktora z widzami.

W sprawie zaproszeń należy zwracać się do Instytutu Polskiego (Didžioji 23) w dniach pracy, w godz. 9-17, tel. 264 93 32; 266 06 81.

Z okazji 20-lecia ślubu

Liliji i Marianowi Kondratowiczom

moc najserdeczniejszych życzeń:

szczęścia, życiowego optymizmu, niegasnącej energii i kolejnych

100 lat składają Sobolewscy

Polska

„Praca dla pokoju”

Grupa młodzieży z Polski i Niemiec, uczestnicząca w obozie „Praca dla pokoju”, zorganizowanym przez niemiecki związek opieki nad grobami wojennymi, porządkuje cmentarz i były obóz jeniecki w Łambinowicach (Opolskie).

Według szacunków historyków przez utworzony w 1941 roku obóz „VIII F Lamsdorf” w Łambinowicach przeszło łącznie około 300 tys. jeńców, m. in. Rosjan, Włochów internowanych po upadku rządu Mussoliniego oraz uczestników powstań: słowackiego i warszawskiego. 40 tysięcy z nich poniosło tam śmierć.

„Kamany” na służbie RP

Dwa amerykańskie śmigłowce typu „Kaman” dołączyły do sił powietrznych Marynarki Wojennej RP. „Kamany”, pilotowane przez polsko-amerykańskie załogi, przyleciały do Gdyni z niemieckiej bazy w Nordholz.

Do tej pory polska marynarka miała dwa amerykańskie śmigłowce. „Kaman” SH-2G Super Seasprite to wielozadaniowy śmigłowiec pokładowy produkcji amerykańskiej. Jednostka jest wyposażona w NATO-wskie systemy rozpoznania, dowodzenia, łączności i walki. Ma także systemy transferu danych ze śmigłowca na okręt oraz specjalne, opuszczane tzw. pławy radiohydroakustyczne, które umożliwiają bardzo skutecznie wykrywać zanurzone okręty podwodne.

Przesądni Polacy

Aż 55 proc. Polaków wierzy w przesady. Najbardziej przesadne są kobiety (64 proc.) oraz osoby w wieku 15-19 lat (71 proc.) — wynika z sierpniowego badania TNS OBOP.

Wśród sytuacji i przedmiotów, którym przypisuje się magiczne znaczenie, respondenci na pierwszym miejscu wymieniali kominiera. Ponad jedna trzecia ankietowanych wierzy, że przynosi on szczęście. Aż 33 proc. badanych wierzy w przesadę związaną z magicznym działaniem czterolistnej koniczyny.

Kursy dla muzyków

50 młodych muzyków z różnych stron świata uczestniczy w V Letniej Akademii Muzycznej, która w poniedziałek wieczór zainaugurowała działalność w krakowskiej Akademii Muzycznej.

Uczestnicy akademii będą doskonalić swoje umiejętności pod kierunkiem pedagogów krakowskiej uczelni oraz zaproszonych wybitnych muzyków ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Rosji i Japonii, wśród których są m. in. Kevin Kenner, Daniel Immanuel, Irina Rumiancowa oraz Yoko Iked. Młodzi muzycy wezmą udział w 18 kursach, które potrwają do najbliższego piątku.

Na podstawie PAP stronę przygotował
Zygmunt Żdanowicz

Utrzymanie pokoju może zabrać więcej ofiar niż wojna

W Iraku nadal niespokojnie

Dowództwo USA poinformowało w tym tygodniu o śmierci 138. żołnierza w Iraku, który zginął po 1 maja, gdy prezydent George W. Bush ogłosił zakończenie głównych działań wojennych. Oznacza to, że wyrównała się liczba amerykańskich żołnierzy, którzy zginęli w czasie kampanii wojennej i po jej zakończeniu.

Łączna liczba amerykańskich ofiar śmiertelnych irackiej operacji wzrosła do 276 żołnierzy. Spośród nich 65 straciło życie w starciu z nieprzyjacielem.

Utrzymanie pokoju i odbudowa Iraku będzie kosztować życie większą liczbę amerykańskich żołnierzy niż zwycięstwo w wojnie — przewiduje agencja Associated Press.

Zamknięty most przez Tygrys

Od 1 maja zginęło także 48 Brytyjczyków, w tym jednak tylko 10 w bezpośrednich starciach. Poniósł śmierć także jeden żołnierz z kontyngentu duńskiego. W poniedziałek rannych zostało czterech gruzińskich saperów.

Sytuacja w Iraku nadal jest niespokojna. Po otrzymaniu ostrzeżenia o zamachu na most Dżumhurija w Bagdadzie, zamknięto to najważniejsze w mieście połączenie przez rzekę Tygrys. Przez most ten prowadzi najważniejsza trasa do siedziby amerykańskiej cywilnej administracji Iraku i pałacu, w którym rezyduje jej szef Paul Bremer.

W Pekinie rozpoczęły się sześciostronne rozmowy o Korei Płn.

Za zamkniętymi drzwiami

Od uroczystego bankietu rozpoczęły się wczoraj w Pekinie rozmowy delegacji sześciu państw — obu Korei, Chin, USA, Rosji i Japonii — poświęcone kryzysowi związanemu z północnokoreańskim programem atomowym.

Chiny, które w kwietniu pełniły już rolę mediatora w rokowaniach USA i Korei Północnej, też wczoraj zaapelowały do uczestników sześciostronnych rozmów o cierpliwość i wyraziły nadzieję, że rokowania doprowadzą do pokojowego wyjścia z kryzysu. Wydany przez chińskich gospodarzy bankiet może stać się okazją do nieformalnych kontaktów delegacji — przede wszystkim wysłanników głównych stron sporu: Phenianu i Waszyngtonu.

Rosją rządzą oligarchowie i mafia

Wymowny sondaż

Rosją rządzą oligarchowie, wielki kapitał i bandyci — takiego zdania była większość badanych w sondażu, którego wyniki opublikowała wczoraj rosyjska Agencja Regionalnych Badań Politycznych (ARPI).

Na pytanie, kto sprawuje w kraju realną władzę, 37 proc. respondentów wybrało odpowiedź, że „wielki kapitał i oligarchowie”, zaś 19 proc. uznało za rzeczywistych władców 145-milionowej Rosji



Polscy żołnierze z 10. batalionu zmotoryzowanego w Iraku strzegą konwoje w kontrolowanym przez Polaków rejonie Al Hilli
Fot. EPA-ELTA

Ostrzał polskiej bazy

Ostrzelana z moździerza została także polska baza logistyczna w Karbali, na którą spadło 5 do 7 granatów z moździerza; nikt nie poniósł szkody, nie było strat. Żołnierze udali się do schronu, Amerykanie wysłali patrol.

Według innych nieoficjalnych informacji, w niedzielę w prowincji Wasit ostrzelano polski konwój jadący z Kuwejtu do irackiego obozu Al Kut, również wtedy nikomu nic się nie stało. 31 lipca pociski z moździerza spadły także na inny obóz — bazę logistyczną w Hilli, granaty spadły wtedy na obóz w Hilli, obok pustych budynków przygotowywanych dla żołnierzy kontyngentu węgierskiego. Mówi-

ło się też, że kilka dni wcześniej z moździerza ostrzelano drugi obóz w Karbali.

Litewski batalion w Hilli

W Nadżafie, jednym z głównych miast polskiej strefy stabilizacyjnej w Iraku i świętym mieście szyitów, odbył się pogrzeb trzech ofiar niedzielnego zamachu, którego celem miał być wielki ajatollah Sajed Mohammad Said Tabatabahi al-Hakim. Duchowny został tylko lekko ranny, zginęli jego ochroniarze.

Zamach potępił w poniedziałek najwyższy przywódca duchowy Iranu, ajatollah Ali Chamenei, uznając go za spisek „wrogich ele-

mentów” przeciwko islamowi i szyitom w Iraku. „Podobne akty mogą posłużyć za pretekst siłom okupacyjnym w Iraku do narzucenia polityki represji bezbronnemu narodowi irackiemu” — przestrzegł. Po trzytygodniowym szkoleniu w Kuwejcie do Iraku wyruszył litewski batalion zmechanizowany, który będzie stacjonował w Hilli, w polskiej strefie stabilizacji.

Szkolenia w radzieckich bazach

Potwierdziły się doniesienia, że wojskowi USA planują szkolenie irackiej policji w dawnych radzieckich bazach wojskowych na Węgrzech. Ambasada USA w Budapeszcie przyznała, że prowadzone są rozmowy „z Węgrami i innymi krajami Europy Środkowej o szkoleniu 28 tys. Irakijczyków”.

Bułgaria zapowiedziała, że może wysłać 15-20 cywilów do pełnienia funkcji administracyjnych w Karbali, w polskiej strefie stabilizacyjnej, gdzie stacjonuje 480-osobowy bułgarski kontyngent wojskowy.

Wcześniej szef sztabu generalnego generał Nikoła Kolew oświadczył, że bułgarski kontyngent wojskowy w Iraku nie może sprawować kontroli cywilnej nad Karbalą.

„Jeżeli Karbala po wycofaniu się Amerykanów pozostanie bez administracji cywilnej, funkcje te powinien przejąć kontyngent polski” — uznał Kolew.

der Łosiukow prowadził rozmowy w ambasadzie USA; konsultował się też z delegacją Korei Południowej; bezpośrednio po tym drugim spotkaniu powiedział, że Rosja i Korea Płd. zajmują podobne stanowisko w sprawie kryzysu atomowego na Półwyspie. Łosiukow wyraził też „ostrożny optymizm” w kwestii podwzięcia rokowań.

We wtorek rano odbyły się również ostatnie przed dzisiejszą rundą rozmów konsultacje USA, Japonii i Korei Południowej. Delegaci spotkali się w ambasadzie południowokoreańskiej w Pekinie. Rzecznik ambasady powiedział następnie dziennikarzom, że „dokonano wymiany poglądów” — nie ujawnił jednak szczegółów.

Ziemia wraca w ręce rdzennych mieszkańców

Przykład do naśladowania

Rząd kanadyjski przekazał rdzennym mieszkańcom — Indianom w plemieniu Tlicho — terytorium wielkości Szwajcarii wraz z dwoma kopalniami diamentów, jedynymi znajdującymi się na terenie Kanady.

Około 3 tys. Indian Tlicho otrzymało dzięki kontroli nad swymi prawnymi ziemiami szansę na zachowanie tradycyjnego sposobu życia — informowała wczoraj prasa kanadyjska. Traktat, podpisany

Wcześniej te trzy kraje akcentowały potrzebę uzgodnienia stanowisk, tak by w czasie pekińskich rokowań mogły mówić jednym głosem. Waszyngton, Tokio i Seul zgadzają się w głównej kwestii — konieczności denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego; różni je jednak podejście do sposobu działania. Według japońskiej agencji Kyodo, faktycznie — wbrew oficjalnym deklaracjom — nie udało się ustalić jednolitego stanowiska trzech państw na pekińskich rozmowach.

Jakkolwiek sześciostronne rozmowy określone są mianem kluczowych dla przyszłości Półwyspu Koreańskiego, to większość obserwatorów wątpi, by doprowadziły do przełomu.

przez premiera Kanady Jeana Chretienę z wodzami Tlicho, przewiduje przekazanie Indianom obszaru o powierzchni ponad 39 tys. km².

Tlicho mają sami zarządzać tymi ziemiami i sami decydować o wykorzystaniu wpływów podatkowych z dwóch kopalni diamentów i zakładów energetycznych. Ich kontroli podlegają też obszary łowieckie i rybołówstwo. Ponadto, przez najbliższe 15 lat samorząd Tlicho będzie dotowany przez Ottawę.

„Sprawa dyplomatów” powraca do Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego

Resortowy ping pong

Prokuratura Generalna nie przystąpiła do dochodzenia w sprawie skandalu dotyczącego korupcji dyplomatów, powierzając tę pracę Departamentowi Bezpieczeństwa Państwowego (DBP).

Po przeanalizowaniu otrzymanego 21 sierpnia od DBP materia-



„Prezydent oczekuje ostatecznych działań, żeby też było bardzo jasne, jakich wykroczeń dopuścili się dyplomaci, aby inni nie zechcieli pójść tą drogą” — mówił Medalinskas.

łu operatywnego dotyczącego działań niektórych urzędników placówek konsularnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wczoraj Prokuratura Generalna zwróciła do DBP ten poufny materiał.

Jak poinformował rzecznik prasowy Prokuratury Generalnej Vidmantas Putelis, materiał przekazano do „dalszego dochodzenia i przyjęcia decyzji procesowej zgodnie z kompetencjami”.

Departament Bezpieczeństwa Państwowego jest kompetentny i może przeprowadzić postępowanie dochodzenia wstępnego, powiedział rzecznik prokuratury.

Jak zaznaczył on, Prokuratura Generalna tylko zapoznała się z przedstawionym materiałem jako instytucja koordynująca i kontrolująca to dochodzenie.

O tym, że materiał w sprawie niezgodnej z prawem działalności zwolnionych dyplomatów litewskich przekazano Prokuraturze Generalnej, DBP poinformował jeszcze 30 lipca. Jednakże procedura przekazania potrwała ponad 20 dni.

Przypomina się, że po zapoznaniu się z wnioskiem DBP w sprawie anulowania siedmiu dyplomatów zezwoleń dotyczących pracy z informacją stanowią-

cą tajemnicę państwową, minister spraw zagranicznych Antanas Valionis 24 lipca przyjął podania tych urzędników w sprawie dymisji.

Zgodnie z ustawą o tajemnicach państwowych i służbowych oraz innymi aktami prawnymi, osoby, które utraciły prawo do pracy z utajnioną informacją, nie mogą pracować na stanowiskach dyplomatycznych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Prawdopodobnie litewscy pracownicy konsularni utworzyli system korupcji, który pozwolił im co najmniej przez rok otrzymywać nielegalne wynagrodzenie za szybsze wydawanie wiz obywatelom Litwy, udającym się do Rosji



Wśród tych, którzy szukają sprawiedliwości w sądzie, jest też były kierownik departamentu konsularnego ministerstwa Gediminas Šiaudvytis.

i na Białoruś.

W ubiegły piątek, gdy dochodzenie w sprawie tego incydentu utkwilo w martwym punkcie, prezydent Rolandas Paksas omówił sytuację z ministrem spraw zagranicznych Antanasem Valionisem. Za pośrednictwem swego doradcy Alvydasa Medalinskasa przywódca kraju wyraził z troską w związku z opieszałością resortów prowadzących dochodzenie w sprawie tego skandalu.

„Prezydent nie chciałby widzieć sytuacji, gdy kilka resortów państwowych nie może się porozumieć w sprawie tego, komu przedstawić materiał, aby proces toczył się dalej. Prezydent oczekuje ostatecznych działań, żeby też było bardzo jasne, jakich wykroczeń dopuścili się dyplomaci, aby inni nie zechcieli pójść tą drogą” — mówił Medalinskas.

Część zwolnionych dyplomatów zwróciła się już do sądu, domagając się uznania, że umowy o pracę z nimi zostały rozwiązane niezgodnie z prawem. Wśród tych, którzy szukają sprawiedliwości w sądzie, jest też były kierownik departamentu konsularnego ministerstwa Gediminas Šiaudvytis.

(BNS)
Fot. ELTA

Policja zapowiada, że więcej uwagi poświęci miejscom wiecznego spoczynku

Wprowadzi się stałe patrolowanie

Odtąd funkcjonariusze policji wileńskiej stale będą patrolowali terytoria cmentarzy.

W ten sposób policja zareagowała na akt wandalizmu na Cmentarzu Bernardyńskim, który, jak się podejrzewa, zbezczeszcili sataniści. W poniedziałek rano znaleziono obalone nagrobki i krzyże na 14 grobach. Wandale drewniane krzyże ustawili do góry nogami. W zbezczeszczonych grobach były pochowane osoby narodowości polskiej.

Zdaniem funkcjonariuszy, w okolicach cmentarzy gromadzą

się osoby, nie mające stałego miejsca zamieszkania, narkomani, pijaca młodzież.

W celu zapewnienia porządku publicznego oraz zapobieżenia zbezczeszczeniu cmentarzy policja społeczna stale będzie patrolowała na terytoriach cmentarzy, współpracowała z ich administracją oraz pracownikami samorządu wileńskiego w rozwiązywaniu kwestii zapewnienia ochrony cmentarzy. Zostaną podjęte środki prewencyjne, aby zapobiec przestępstwom na terytoriach cmentarzy, zorganizuje się raj-

dy, zakomunikował wydział łączności publicznej Głównego Komisariatu Policji miasta Wilna.

Jak powiedział główny komisarz wileńskiego GKP Erikas Kaliačius, ochrona cmentarzy nie jest sprawą wyłącznie policji, powinna o to zadbać administracja cmentarzy, której przydziela się środki samorządowe. W sprawie popełnionego przestępstwa prowadzi się dochodzenie wstępne, funkcjonariusze pracują intensywnie. Nadzorczyńi Cmentarza Bernardyńskiego powiedziała funkcjonariuszom, że w piątek po-

rządkowała terytorium i nic nie spotrzągała. Prawdopodobnie cmentarz zbezczeszczono w końcu tygodnia. Cmentarz Bernardyński jest bardzo stary, ludzi grzebano tu w wieku XIX i XX, obecnie zmarłych chowa się tu bardzo rzadko.

W tym roku jest to już drugi przypadek, gdy wandale zbezczeszczą stołeczne cmentarze.

W lipcu wandale zbezczeszcili cmentarz przy ul. Liepkalnio. Na cmentarzu prawosławnej parafii św. Eufrosinii znaleziono wtedy 10 obalonych nagrobków.

Rezultatem pogoni — krzakówka

Właściciel się ulotnił

Mieszkańcy Kłajpedy ostatnio byli świadkami pogoni, kiedy funkcjonariusze policji próbowali zatrzymać mężczyznę. Niestety, mężczyzna uciekł. Co prawda, policjanci nie zostali z niczym, gdyż udało się im pozbić 13 dużych butelek krzakówki.

Policjanci od dawna byli w posiadaniu informacji, że mieszkaniec wsi Šilgalė w rejonie kłajpedzkim handluje bimbrem. Wiedząc, że w tym dniu Česlovas R. ma się stawić w sądzie, funkcjonariusze wydziału badań ekonomicznych zdecydowali go zatrzymać, podejrzewając, że wybierając się do miasta weźmie z sobą towar. Okazało się,

że mieli słuszne przypuszczenia.

Gdy Česlovas R. jechał ulicą Minijos, policjanci spróbowali zatrzymać jego samochód „Pontiac”. Właściciel auta w obawie, że zostanie zatrzymany z bimbrem, zdecydował się momentalnie wyrzucić go przez okno.

Trzeba było wiedzieć, jak przez okno leciały plastikowe butelki z samogonem. Funkcjonariusze policji musieli sporo się natrudzić, żeby zebrać potem całą wyrzuconą zawartość, gdyż Česlovas wyrzucił z auta także 400 paczek papierosów „Sain George”.

Zdobycz zebrano, ale dotychczas policjanci nie mogą znaleźć jej właściciela.

Smutny finał rekieterów

Na rowerze nie pojeździł

Pracownicy służby badań zorganizowanej przestępczości m. Kłajpedy zatrzymali trzech podejrzanych o wymuszanie mienia.

Na policję zwrócił się 48-letni mężczyzna, nie mający stałego miejsca zamieszkania, który poinformował, że od lipca jest napastowany przez kilku nieznanymi mężczyznami, którzy go biją i wymuszają zapłacenia 800 litów za rzekomo w Połdze zgubiony rower, który jakoby wziął z wypożyczalni i nie zwrócił.

Jak wyjaśnili funkcjonariusze, kiedy mężczyzna był pod wpływem alkoholu, skradziono jego dokumenty tożsamości i właśnie z jego dowodem ktoś wypożyczył rower, a potem go nie zwrócił.

Właściciel wypożyczalni wynajął trzech rekieterów, którzy takim właśnie sposobem próbowali zwrócić zgubę. Rekieterzy sami zwiększyli sumę do 1 200 litów w nadziei na dodatkowy zarobek. Nie wytrzymując stałych wizyt nieproszonych gości, które zawsze kończyły się pobiciem, w poniedziałek poszkodowany zwrócił się na policję.

Funkcjonariusze wyżej wymienionej służby wręczyli kłajpedziainowi żadaną sumę, by wręczył rekieterom. Podczas tego proceduru rekieterzy zostali zatrzymani. Jeden z zatrzymanych 31-letni mieszkaniec Kretingalė był już sądzony i dziesięć lat spędził za kratkami. Pozostali dwaj — 19-latek i 28-letni mężczyzna — mieszkańcy Kretyngi.

Kryminaly

Sejf też nie chroni

Policja Kłajpedy ma obecnie do „rozgrzyzenia” twardy orzeszek. Z sejfu pewnego mieszkańca tego miasta w tajemniczy sposób ulotniły się pieniądze.

38-letni mężczyzna zwrócił się do Głównego Komisariatu Policji Kłajpedy w poniedziałek. Poinformował, że prawie przed tygodniem, czyli 22 sierpnia o godz. 10.00 zauważył, że z jego indywidualnego sejfu w banku przy ul. Taikos znikły pieniądze — 214 tys. litów.

Z podobną informacją do policji, tyle że miasta Połagi, zwróciła się mieszkanka tego uzdrowiska. Zawiadomiła o fakcie kradzieży sejfu z ZSA, znajdującej się przy ul. Kretingos. W sejfie znajdowały się dokumenty, 5 tys. euro, 2 tys. litów oraz 100 tys. dolarów amerykańskich. Okoliczności zarówno jednej, jak i drugiej kradzieży, bada się.

Nocni oszuści

W Kownie zatrzymana została kobieta współpracująca z oszustami, którzy telefonicznie zawiadamiali ludzi o rzekomych wypadkach, które jakoby wydarzyły się ich bliskim.

Podejrzana 28-letnią R. G. zatrzymano w poniedziałek, kiedy próbowała wyłudzić pieniądze od 55-letniej kobiety, której syn jakoby miał wypadek samochodowy.

Do I. R., mieszkającej przy ul. Perkūno, oszust zadzwonił bardzo wcześniej i podając się za jej syna powiedział, że miał wypadek. Żeby to wszystko „ulagodzić”, potrzeba 6 tys. litów, po które przyjedzie do domu jego matki niejaka Rita.

I. R. rozpoznała, że nie był to głos syna i zawiadomiła policję. Funkcjonariusze zatrzymali oszustkę, kiedy przyszła do mieszkania kobiety.

Na dnie jeziora — arsenał

W poniedziałek w jeziorze Glukas w rejonie orańskim wypoczywający w tych okolicach mężczyzna wykrył cały arsenał z okresu drugiej wojny światowej.

Nurek-amator zawiadomił o tym policję. Saperzy dokładnie obejrzyli dno jeziora, które po tylu latach odsłoniło tajemnicę z tamtego okresu. Na głębokości mniej więcej trzech metrów znaleziono około 500 pocisków artyleryjskich.

W poniedziałek wydobyto dziesięć pocisków, we wtorek prace kontynuowano. Przy jeziorze dyżuruje funkcjonariusze policji oraz ratownicy służby przeciwpożarowej Oran.

Przypuszcza się, że pociski dostarczono do jeziora po torach kolejowych, które tu kiedyś prowadziły.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie inf. wł., ELTA i BNS przygotowała
Helena Gładkowska

Po Wileńszczyźnie bliższej i dalszej

Małe Soleczniki: eksperymenty przy trakcie



Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, tom z 1890 r., podaje o Małych Solecznikach informację następującą: "Miasteczko nad Wisinczą (dopływem Solczy), przy trakcie pocztowym z Wilna do Lidy, odległe o 35 wiorst od Wilna. Ludność miasteczka, z wyjątkiem włościan kilku chat wsi Soleczniki Małe, stanowi kapelan ze służbą kościelną, pisarz gminny i pięć familii żydowskich, zamieszkujących karczmę i dwa domki należące do dziedzica. Kościół katolicki, drewniany, p. w. św. Jerzego filialny, podług podania z XIV w., prawdopodobnie jednak fundowany w XVII w. przez Alfonsa Lackiego, przebudowany w 1834 r. kosztem Mikołaja Mianowskiego, od 1866 do 1878 r. zamknięty, dziś staraniem włościan ma stałego kapelana, utrzymywanego kosztem okolicznych mieszkańców. Dobra, własność do 1824 r. Chodkiewiczów, przeszły następnie do Mianowskich, w posiadaniu których do dziś pozostają. Ludność włościańska trudni się rolnictwem, sieje żyto, owies, grykę i sadzi kartofle; hodowla koni i bydła mało znaczące. W skutek corocznej wyprzedaży lasów prywatnych, a tem samem łatwości zarobku przy dostawie drzewa opałowego i desek do Wilna, oraz uprawy trzebieży, z łatwością wydzierżawianych, dobrobyt włościan znacznie się zwiększa".

(Dokończenie ze str. 1)

I popa także wcisnął. Po dziesięciu minutach pop już się dusił na śmierć i prosił o ulaskawienie.

- A napiszesz protokół o kompletnym niepowodzeniu twoich wysiłków?

- Napiszę i podpiszę.

Otrzymałszy papier i pióro, napisał protokół na plecach jednego z chłopów o tym, że heretycy „upierają się w swoim błędzie” i wówczas Sobolewski popa i chłopów wypuścił. O ile wiem, ci sami chłopcy soleczniccy jeszcze niedawno „upierali się w swoim błędzie”, kiedy Jego Ekscelencja Ks. Biskup Matulewicz, którego Rzeczpospolita tolerowała przez sześć lat, chciał ich przerabiać na Litwinów.

O „przerabianiu na Litwinów” będzie trochę później, a na razie cof-

nijmy się jeszcze dalej w głąb wieków, ku połowie wieku XVII i początkowi XVIII. Patriarcha moskowski i wsieja Rusi Nikon przeprowadza reformę liturgiczną, która powoduje w kościele prawosławnym rozłam. Powstaje w Rosji przeciwny reformom kościelnym ruch religijno-społeczny staroobrzędowców, przybierając wkrótce postać opozycji politycznej wobec reform państwowych Piotra I. Potępiani przez synody i prześladowani bezlitośnie przez Piotra, staroobrzędowcy uchodzili z Rosji. Przed rewolucją ich liczba sięgała około 20 milionów, ale że byli w większości zapobiegliwymi, a więc bogatymi kupcami i rolnikami, bolszewicy traktowali ich nie lepiej od Piotra i obecnie pozostał w tej wspólnotce niecały ich milion. Jedną z grup uchodźców, Pomorcy



Kościół w Małych Solecznikach

z Północy, dotarła aż w okolice Małych Solecznik. W pobliskiej wiosce Gaj mają swoją świątynkę.

Doświadczenia małżeńskie

Niezwykle piękną książkę wspomnień o Małych Solecznikach i czasach minionych pozostawił Stanisław Mianowski (1889-1972), ziemianin i prawnik (Świat, który odszedł, Warszawa 1995). Spoczywający na cmentarzu przykościelnym w Małych Solecznikach Konstany, „jenerał inżynierów”, oraz Mikołaj Mianowski, profesor i rektor Uniwersytetu Wileńskiego, to jego dziad i pradziad. Nie streszczając całej treści pamiętników, wyciągnę z nich tylko krótki wątek obyczajowo-sensacyjny. Narzeka starszy brat Stanisław na młodszego Witolda:

„... Historią, w którą wplątał się Wituś, a która fatalnie zaciążyła na jego życiu, była afera z niejaką Józefą Perkowską. Była to żona Bolesława Perkowskiego, syna znanego w Wilnie jubilera. Bolesław Perkowski razem z żoną, babą w owym czasie dobrze po czterdziestce, wplątali Witusia w romans i Perkowska groziła mu publicznym skandalem, jeżeli ją porzuci. Musiał z nią zamieszkać w Wilnie. Ale okazało się, że pani Perkowska była zwolenniczką poliandrii. A więc na zmianę był to Perkowski, to Wituś. Niezależnie od tej idiotycznej sytuacji, Perkowsy zmuszali Witusia do wypraszenia u naszego ojca pieniędzy. Kiedy wreszcie Witold zdecydował się ich porzucić i wyjechał ze swoimi rzeczami z ich mieszkania, udając się do Małych Solecznik, na dworcu w Wilnie dopędził go Perkowski i dyżurującemu policjantowi oświadczył, że Wituś okradł go i że te walizki są jego własnością. Trzeba było jakoś Witusia bronić.

Po naradzie z ojcem zostało postanowione, że mam pojechać do Wilna do adwokata Macieja Jamontta. Jamontt poradził, żeby doprowadzić do rozmowy z Perkowskimi i jednocześnie zwrócić się do policji kryminalnej o zorganizowanie podsłuchu. Do rozmowy doszło w hotelu „Dagmara”. Wynajęłem tam dwa przylegające do siebie po-

koje. Agent policji podsłuchiwał z sąsiedniego pokoju naszą rozmowę przez zamknięte drzwi. Pertraktowałem do chwili, kiedy ujawnił się szantaż: Perkowsy oświadczyli, że są gotowi zaniechać sprawy z Witusiem za 5 tys. rubli. W tym momencie podsłuchujący w sąsiednim pokoju agent zastukał. Był to umówiony znak. Przerwałem rozmowę, ukloniłem się i wyszedłem. Nazajutrz Perkowski był u mnie. Powiedziałem mu, że całą naszą wczorajszą rozmowę słyszał agent policji kryminalnej. Wkrótce u sędziego śledczego Perkowsy odwołali swoje oskarżenie.

Kiedy wróciłem do Solecznik jako sui generis tryumfator, rodzice i Wituś okazali swoją radość. Minał tydzień. Pewnego dnia Wituś nie przyszedł na obiad. Nie było go na kolacji ani nazajutrz na śniadaniu. Nie było też w pokoju jego rzeczy. Ktoś ze służby widział Witusia w parku, jak rozmawiał z jakąś nieznaną panią. Okazało się, że Per-

kowska przyjechała do Małych Solecznik, spotkała się z Witusiem i razem zniknęli.

Wituś pojawił się w Małych Solecznikach dopiero po pierwszej wojnie światowej i po rewolucji rosyjskiej, w 1924 roku. Cały ten czas przebywał z Perkowskimi w Rosji. Po powrocie zerwał z nimi i ożenił się.

Gdy Wituś z żoną w kilka miesięcy po ślubie znajdowali się w hotelu, do ich pokoju wtargnęła Perkowska i wystrzeliła do brata z bronią 5 razy i go raniła. Szczęściem, rany te nie okazały się poważne i po tygodniu spędzonym w szpitalu Wituś był zupełnie zdrow. Ogólnie z Witusiem miałem dużo kłopotów...”.

Eksperyment kołchozowy

W połowie lat 70-tych i aż do pierestrojki kołchoz „O pokój” z centrum w Małych Solecznikach grzmiał nie tylko na Litwie. Był sławny również w Związku Sowiec-



Ksiądz prałat Jan Kasiukiewicz, proboszcz małosolecznicki, bardzo sobie parafie i parafian chwali



Grób Konstatego Mianowskiego, „jenerała inżynierów”

kim, a to z tej przyczyny, że podjęto tu bezprecedensową próbę wprowadzenia do ustroju socjalistycznego niektórych elementów kapitalistycznych, bardzo zresztą sensownych i logicznych. Małe Sołeczники wybrało nieprzypadkowo: miejscowy przewodniczący, zapobiegliwy gospodarz i mądry kierownik, doskonale sobie radził w warunkach kołchozowych, szczerze dbał o ludzi i wierzył, że zespolowa uprawa roli, rozsądnie zreformowana, może mieć przed sobą przyszłość. Tym przewodniczącym był Paweł Griaznow – jak sam o sobie mówi: Rosjanin urodzony na Litwie i wychowany wśród Polaków. Z tamtych starobrzędowców, którzy tu uciekli przed Piotrem I.

Eksperymentowi patronowały dwa instytuty: republikański Ekonomiki i moskiewski Ekonomiki Rolnictwa, ponadto aż siedmiu wiceministrów z różnych ministerstw. Co czwartek odbywał się prawdziwy rajd naukowców, ekonomistów, dziennikarzy, gości zagranicznych, funkcjonariuszy partyjnych. A posłuchać i popatrzeć było na co. Kołchoz jedyny na Litwie otrzymał prawo samodzielnego zaprojektowania i zbudowania gazociągu, 120 etatów budowlanych miało robotę przez cały rok: co roku wznoszono po 10-15 jednorodzinnych domów mieszkalnych, obiekty o przeznaczeniu publicznym, 120 osób, przeważnie miejscowa młodzież i kobiety, pracowało w oddziałach pomocniczych i bynajmniej na zarobki nie narzekało. Gospodarstwo zatrudniało aż 64 specjalistów i każdy, jeśli tylko się sprawdził, mógł sobie budować dom na warunkach, o jakich gdzie indziej można było tylko marzyć. Kołchoz wyciągał z piaszczyстых, nieurodzajnych gruntów do 1,5 miliona rubli rocznego zysku. Stanowił przekonujący dowód, że jeśli się ludziom na wsi faktycznie stworzy dobre warunki pracy, da dobre zarobki, zapewni godne warunki życia, ludzką emeryturę – rolnictwo może funkcjonować nawet pod formalnym szyldem gospodarstwa socjalistycznego. Byli kołchoźnicy, miejscowi mieszkańcy, wspominają swego przewodniczącego z wdzięcznością: nie na pokaz pracował, szacunek do ludzi miał: jak ktoś na emeryturę odchodził, to z honorami, ze słowem podziękowania, z prezentem, każdego w potrzebie wspomógł, przy takim można było pracować.

Nastąpiła pieriestrojka, potem

niepodległość państwowa – i z kołchozami zaczęły się dziać niepojęte rzeczy. Tak, jakby ktoś celowo zamierzał zniszczyć wszystko, niczego nie proponując w zamian. Przewodniczący próbował się temu opierać, nie godził się na absurdalne decyzje władz, wszczęto jednak przeciwko niemu sprawę karną i w ten sposób zmuszono do odejścia.

Dziś Paweł Griaznow jest rolnikiem indywidualnym, gospodaruje na 450 hektarach, chowa 500 świń. Zatrudnia tylko 10 osób, choć nadal byłby gotów do eksperymentowania – już w warunkach kapitalistycznych. W gospodarstwach trzyhektarowych nie widzi przyszłości: stanowczo to za mało, by mogło rodzinie zapewnić utrzymanie, wyjściem dla właścicieli drobnych gospodarstw mógłby być powrót do form zespolonych – spółdzielni rolniczych, nie ma jednak odpowiedniej bazy ustawodawczej. A najważniejsze: politykę się robi nie myśląc o ludziach. Po co było rozwalać kołchozy, nie przygotowawszy ludzi do nowych form gospodarowania? A teraz: już nas biorą do Unii, ale czy przyszykowaliśmy do tego ludzi? Jak będą sobie radzić w nowych warunkach? Co wiedzą o konkurencji, o nowych technologiach, o normach i wymogach unijnych? Kompletnie nic.

Cieszy się Paweł Griaznow, że się przynajmniej udało zachować to, co zostało wcześniej pobudowane: stoją domy jednorodzinne, kawiarnia, biblioteka, zajazd „Selena” (choć często zmieniający się właściciele dobrej sławy mu nie przysparzają), nie porozciągano na cegły kołchozowych ferm. Dobrze też, że kiedy w swoim czasie, w okresie największych swych wpływów, słynny Georgij Dekanidze, któremu mocno się Małe Sołeczники podobały, chciał kupić cały kołchoz na pniu, nie dostał na to zgody. Dziś mieszkańcy miasteczka mówią, że chętnie za to widzieliby w tych stronach Janusza Łopucia, który nosił się z zamiarem zbudowania tu bazy rekreacyjnej dla sportowców. Tylko czy czasem nie zmienił zamiaru, czy mu się w interesach nadal dobrze wiedzie?

Rzecz pozaeksperymentalna

Był zeszłej niedzieli w Małych Sołecznikach odpust. Kościółek, pięknie przez doskonałego majstra Józefa Bejnarowicza wyremontowany, okazał się za mały, by pomieścić

wszystkich parafian. Mszę z tutejszym proboszczem, Janem Kasiukiewiczem, celebrował ksiądz Andrzej Plackowski, duszpasterz akademicki z Gliwic, ale rodem za to z Bieniakon – świat jest mały.

Ksiądz prałat Jan mówi, że po kieracie, jaki miał u Świętego Ducha w Wilnie, proboszczowanie na dwóch parafiach to jak wczasy. Choć dodaje, że i tu mu wierni próżnować nie pozwalają: jest ich wszak około dziesięciu tysięcy. Następnej niedzieli – odpust w kaplicy w odległych o sześć kilometrów Sangieliszkach.

Parafianie parkują samochody na wyasfaltowanym placu pod kościołem. Z tym parkingiem też ciekawa historia. Powiada swego czasu Paweł Griaznow do Zygmunta Rogoży, odpowiedzialnego w rejonie za drogi: „Słuchaj, jesteś Polak i katolik, tobie mogą zarzucić sprzyjanie Kościołowi, ja za to jestem starowierem, więc może się nie przyczepią: ty znajdź sposób, a ja wezmę na siebie odpowiedzialność – wyasfaltujmy ludziom plac przed kościołem, co mają po błocie do kościoła chodzić”. Solidnie wyasfaltowany, plac służy do dziś.

Tam ksiądz Chowanski z Kozakami, tu Griaznow z miejscowymi Polakami w najlepszej komitywie. Losu ironia, dziejowa sprawiedliwość, a może zwyczajny ludzki bieg rzeczy?

Jan Sienkiewicz
Fot. autor



Jakież odpust bez pierników i cukierków?



Paweł Griaznow, który kapitalizm w kołchozie wprowadzał, na tle wybudowanych za jego czasów domów jednorodzinnych

Ogłaszamy XI Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki wśród uczniów szkół średnich i młodzieży polonijnej.

Laureatami i finalistami naszego konkursu byli dotychczas, m. in. uczniowie ze środowisk polonijnych Litwy, Ukrainy, Estonii i Białorusi. Plon dotychczasowych turniejów – to 10 tomików poetyckich, wydanych nakładem naszego Liceum

XI Ogólnopolski Turniej Jednego Wiersza O Laur Plateranki – 2003 Komunikat

Samorząd Uczniowski, klasy klasyczne autorskie i miłośnicy poezji w II Liceum Ogólnokształcącego im. Emilii Plater w Sosnowcu organizują jesienią bieżącego roku XI Turniej Jednego Wiersza "O Laur Plateranki". Do udziału w konkursie serdecznie zapraszamy poetycko uzdolnioną młodzież ze szkół średnich (ponadgimnazjalnych) z Polski i środowisk polonijnych.

Warunkiem uczestnictwa w Turnieju jest nadesłanie trzech opatrzonego godłem egzemplarzy jednego, nigdzie dotąd nie publikowanego ani nie nagradzanego na innych konkursach wiersza (wyłącznie maszynopis lub wydruk komputerowy) w terminie do 10 października 2003 roku na adres:

II Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Plater w Sosnowcu, ul. Parkowa 1,
41-200 SOSNOWIEC, tel. /faks (0-32) 266-45-35 lub (0-32) 294-95-97. z dopiskiem na kopercie "XI Laur Plateranki".

Finał i rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 14 listopada 2003 roku o godz. 17.00 w auli szkolnej. Autorzy wierszy zakwalifikowanych do finału powiadomieni zostaną listownie. Fundatorem nagród głównych (pieniężnych) i tomiku poetyckiego, w którym tradycyjnie opublikowane zostaną nagrodzone i wyróżnione utwory, jest Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta w Sosnowcu. Przewiduje się nagrody dodatkowe.

W komisji konkursowej zasiądą poeci, pracownicy naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz poloniści szkolni i uczniowie. Regulamin XI Turnieju dostępny jest w sekretariacie szkolnym lub na stronie internetowej.

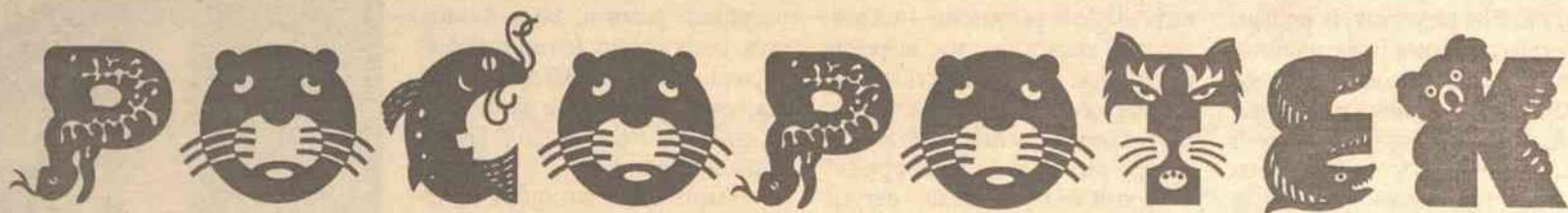
Strony internetowe wraz z regulaminem i informacjami nt. "Laur Plateranki":

www.strony.wp.pl/wp/laur-plater
lub http://marcin.and.pl/laur/tomiki.php
Informacje, pytania do organizatorów: adresy e-mail: laur_2lo_plater@wp.pl lub michalwalinski@wp.pl
lub sekretariat szkoły tel. (0-32) 266-45-35 albo (0-32) 294-95-97

Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działa chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło.

Tel. 262 66 12
Administracja szkoły



KOCHANI! HALO! POBUDKA! Czas najwyższy odstąpić wakacyjne zastłonki z oczu i sprężyć się z przygotowaniami do SZKOŁY. Tak, tak, ona na Was już czeka i wręcz doczekać się nie może, kiedy uśmiechnięci, opaleni, wypoczęci, pełni werwy i wigoru, sił i chęci do nauki przekroczycie progi budynku szkolnego i swoich klas. Śpieszcie! Zostało niewie-



le już czasu, zaledwie kilka dni i nie zapomnijcie o kwiatku dla swojej PANI! Czeka na Was tak samo, jak szkoła.

Wasza Pucułka

UCZEŃ DAWNIEJ – PILNY

Według Stanisława Jachowicza

(słownictwo oryginalne):

Pilny uczeń wstaje rano; nikt go nie budzi. Ubiera się szybko, żał mu stracić każdą chwilę. Bierze się do pracy ochoczo, zbiera wszelkie siły, natęża uwagę i nauka idzie mu do głowy, bo i Bóg dobrym dopomaga chęciom. Czuje słodycz wewnętrzną, wypełniając sumiennie obowiązek, cieszy się myślą, że już więcej będzie umiał, że otrzyma pochwałę od nauczyciela, że wydatki rodziców niepróżne, że ich sercom przyniesie pociechę.

Z radością śpieszy do szkoły, bo wie, że go tam żadna nieprzyjemność nie czeka, śmiało każdemu współtowarzyszowi spojrzysz w oczy, bo przekonany, że żaden nie będzie świadkiem jego zawstydzenia. Już się drzwi otworzyły, wchodzi nauczyciel.

Rozpoczyna się nauka. Uczeń oczekuje niecierpliwie zapytania, pragnąłby jak najspieszniej dać dowód swojej wiedzy. Jakoż zdarza się do tego sposobność. Ujmującym spojrzeniem młodzieńca zachęcony nauczyciel zadaje pytanie. Uczeń odpowiada śmiało, wyraźnie, z pewnością, bez zajknięcia. Nauczyciel doświadcza, czy uczeń gruntownie zrozumiał, czy odpowiedź zgłębiona. Z prawdziwym zadowoleniem przekonywa się o tem postępie ucznia, daje go innym za przykład. Pilność odniosła nagrodę: bo cóż miłszego jak sprawić pociechę rodzicom, którzy dla nas poświęcają swe siły, swe życie. Błogosławieństwo Boga towarzyszy każdemu kroku młodzieńca.

Wraca do domu szczęśliwy, słodkie uczucie napełnia jego serce, miły mu posiłek, miła zabawa, miły spacer po pracy. Jakże rozkoszne spotkanie z rodzicami! W ich uściskach już zapomniał o trudach i mozolach.



UCZEŃ NIEPILNY

(słownictwo oryginalne)

Już słońce w okno zajrzało, nasz uczeń jeszcze w głębokim śnie pogrążony. Budzą go, on oczu otworzyć nie chce, głowy podnieść nie zdoła. „Wstawaj! Już późno!” wołają; on: „zaraz, zaraz” odpowiada. Podnosi głowę, a ona opada mu na poduszkę, bo jej nie podźwignęła silna wola, pilność. Natręctwem budzących poruszony wstaje, ubiera się, a we wszystkim przebija się lenistwo. Trwoni czas na próżno, niepomyślny, że straconej chwili już nie odzyska. Bierze książkę do ręki, ale za późno, już nie ma czasu nauczyć się dokładnie, gruntownie. Serce mu bije z bojaźni, myśl smutna wszystko zasłania. Co powie nauczyciel? Co powiedzą rodzice? Idzie z wolna do szkoły. Cóż go tam czeka? Nie śmie na pilnych spojrzeć współtowarzyszy. Każdych drzwi otworzenie nowym strachem go przejmuje. I cóż go tak trwoga napełnia? Sumienie, sumienie...

Wszedł nauczyciel. Pilni na niego śmiałym okiem spojrzeli, niepilny w ziemię wzrok zanurzył. Przypadła na niego akurat odpowiedź. Raz ogniem zapłonę, to znowu błady jak chusta. Język nieposłuszny bełkoce odpowiedź, ale wcale nie ma związku, jaka się...

Z politowaniem spojrzął na niego nauczyciel. „Szkoda nakładu twoich rodziców, zwodzisz ich, odpowiesz za to przed Bogiem – wymówił z boleścią – wiek najpiękniejszy trwonisz na niczem, czego się teraz nie nauczysz, później będzie za późno.”

Chciał jeszcze karę wymierzyć, ale pilny uczeń wstawił się za nim i własnym zostawiono go rozterkom. Widział tylko groźny wzrok nauczyciela i ten obraz pójdzie za nim do domu.

Niesmacznym będzie mu posiłek, nie ucieszy go zabawa, nie dozna słodczy odpoczynku. Jak szedł ponury, tak wracać będzie do domu, każdy przechodzący wyczyta z czoła jego niedopełnienie obowiązku.

Niech nie wychodzą rodzice na jego spotkanie, bo smutek ich czeka. Biada niepilnym! W późniejszym wieku niedostatek będzie ich udziałem. Będą narzekali na siebie, ale już za późno.

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Świata w Paryżu

Rewelacyjni Białorusini

W trzecim dniu mistrzostw świata, na Stade de France królem „setki” został Kim Collins, a Amerykanie nie zdobyli w tej konkurencji medalu. Skok wzwyż wygrał Jacques Freitag z RPA, Rosjanka Swietłana Fieofanowa tiumfowała w skoku o tyczce, a reprezentanci Białorusi Irina Jaczenko i Iwan Tichon wygrali konkursy w rzucie dyskiem i młotem.

Mistrzynią świata w skoku o tyczce została Rosjanka Swietłana Fieofanowa (4,75), a wicemistrzynią Niemka Annika Becker (4,70). Rekordzistka świata Jelena Isinbajewa (Rosja), która dwukrotnie gościła w tym roku w Polsce, była trzecia (4,65). Reprezentantka Polski Monika Pyrek podzieliła czwarte miejsce z byłą rekordzistką świata Amerykanką Stacy Dragilą (obie uzyskały po 4,55).

Białorusinka Irina Jaczenko wynikiem 67,32 zdobyła złoty me-

dal w rzucie dyskiem i to był trzeci złoty krążek reprezentantów Białorusi zdobyty na tych mistrzostwach. Srebro wywalczyła Greczynka Anastasia Kelesidou — 67,14, a brąz jej rodaczka Ekaterini Voggoli — 66,73.

W finale konkursu skoku wzwyż także wystąpiło dwóch Polaków. Na szóstej pozycji uplasował się Grzegorz Sposób (2,29), a na dziesiątej Aleksander Waleriańczyk (2,25). Sposób, był zadowolony ze swego występu i dzielił swą radość, mówiąc: „Teraz zacznie się moja właściwa kariera. Występem na Stade de France zakwalifikowałem się do kadry olimpijskiej. Będę miał większą pomoc, która pozwoli mi na inne życie sportowca”.

Najwyżej — 2,35 skoczył reprezentant RPA, 21-letni Jacques Freitag i on też stanął na najwyższym stopniu podium w towarzystwie Szweda Stefana Holma i Kanadyjczyka Marka Boswella (oba po 2,32).



Reprezentant Szwecji Christian Olsson wygrał konkurs trójskoku podczas lekkoatletycznych mistrzostw świata w Paryżu. Szwed skoczył 17,72 metra. Srebrny medal wywalczył Kubańczyk Yoandri Betanzos (17,28), trzecie miejsce zajął reprezentanta Wysp Bahama Leevan Sands (17,26). Fot. EPA-ELTA

Załamany był Japończyk Koji Murofushi, który w finale rzutu młotem zajął trzecie miejsce (80,12). „Dwa lata temu, w Edmontonie, złoty medal zabrał mi sprzed nosa Szymon Ziółkowski. W Paryżu, w ostatniej kolejce, przerzucili mnie Białorusin Iwan Tichon (83,05) i Węgier Adrian Annus (80,36). To się nazywa nieszczęście” — mówił Japończyk.

Na deser poniedziałkowych zawodów, widzowie, którzy zajęli wszystkie miejsca na Stade de France (65 000), mieli finał 100 metrów mężczyzn. „Na oko” wyglądało, że czterech sprinterów minęło linię mety jednocześnie. Po chwili oczekiwania na tablicy świetlnej pojawiły się wyniki. Królem „setki” został reprezentant St. Kitts i Nevis Kim Collins (10,07). Srebrny medal zdobył Darrel Brown z Trynidadu i Tobagu, a brązowy Brytyjczyk Darren Campbell (oba po 10,08). Amerykanie po raz pierwszy „od niepamiętnych czasów” nie stanęli na podium. Rekordzista świata Tim Montgomery, dopingowany przez życiową partnerkę Marion Jones, był piąty, a Bernard Williams szósty.

Fernando Alonso — gwiazda Formuły 1 — gościł w Warszawie

Wielki powrót Renault

Na kilkanaście godzin przyjechały do Warszawy gwiazdy teamu Renault Formuły 1 — kierowcy Fernando Alonso i Jarno Trulli, którym towarzyszył szef ekipy Flavio Briatore. W niedzielę, kilka godzin przed przylotem do Polski, Alonso odniósł pierwsze w karierze zwycięstwo w wyścigach Formuły 1 wygrywając Grand Prix Węgier w Budapeszcie.

„To był niemal idealny wyścig w moim wykonaniu — powiedział hiszpański kierowca podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w Warszawie. — Oczywiście zawsze można pojechać jeszcze lepiej, ale nie popełniłem poważniejszych błędów”.

Fernando Alonso przyznał, że jest zafascynowany Formułą a starty w Grand Prix są realizacją jego wieloletnich marzeń. To nie tylko sport — twierdzi młody Hiszpan — to fascynujący świat, wspaniali ludzie, ogromne zainteresowanie kibiców i mediów.

22-letni Alonso żartuje, że za kierownicą wyścigowych pojazdów siedzi już 19 lat, bowiem pierwszy raz jeździł gokartem mając trzy lata. Bardzo szybko zaczął odnosić sukcesy



22-letni Alonso żartuje, że za kierownicą wyścigowych pojazdów siedzi już 19 lat. Fot. EPA-ELTA

w kartingu, a po dwóch sezonach startów w wyścigach Euro Open Nissan i Formule 3000 awansował do Formuły 1 już w wieku 19 lat. „Ten rok rozpoczął się dla mnie wspaniale — mówi Alonso — i czasem mam wrażenie, że to tylko piękny sen. Wiem, że w tym roku nie mogę walczyć o mistrzostwo świata, ale przygotuję się do tego najlepiej jak się da.” Alonso jest pierwszym triumfatorem pochodzącym z Hiszpanii, a także najmłodszym w historii Formuły 1. Hiszpańska prasa okrzyknę-

ła Fernando Alonso bohaterem narodowym. W niedzielę miał 22 lata i 26 dni i poprawił rekord należący od 1959 roku do Nowozelandczyka Bruce’a McLarena (22 lata i 104 dni). „Historyczny dzień dla hiszpańskiego sportu. Alonso numerem 1 w Hiszpanii” napisał sportowy dziennik „Marca”. „Alonso tworzy historię” — brzmiał nagłówek na czołówce „El Mundo Deportivo”.

Dziennikarz „El Pais” posunął się dalej pisząc, że „Alonso jest człowiekiem roku w Hiszpanii. Wygrywając na Węgrzech, młody kierowca z Asturii potwierdził, że nic nie jest w stanie go powstrzymać na drodze do tego, by być mistrzem świata już w najbliższych latach”.

Miejscowa prasa nie omieszczała przypomnieć, że jedną z pierwszych osób jakie pogratulowały kierowcy teamu Renault był król Juan Carlos, wielki fan Formuły 1. Monarcha zadzwonił do kierowcy krótko po zakończeniu wyścigu.

W sumie w ponad 50-letniej historii mistrzostw świata w tej najbardziej prestiżowej rywalizacji startowało zaledwie kilkunastu kierowców z Półwyspu Iberyjskiego, m. in.: Pedro de la Rosa, Francesco Godia, Alfonso de Portago, Marc Gene i Luis

Perez-Sala. Jednak dopiero pochodzącemu z okolic Oviedo Alonso udało się stanąć na najwyższym stopniu podium. Dotychczas najlepszym wynikiem kierowców z tego kraju było drugie miejsce de Portago w GP Wielkiej Brytanii w 1956 roku.

Entuzjastyczne komentarze, ale i ostre słowa krytyki pod adresem Ferrari i Michaela Schumachera można znaleźć także w innych krajach.

„Staruszek Schumi zawiódł jak nigdy dotąd. Natomiast dziecko — Alonso pokazał w Budapeszcie jak należy jeździć, by wygrywać. To czarny dzień dla Ferrari, ale narodowe święto Hiszpanów i wielki powrót Renault” — można było przeczytać w poniedziałkowej „La Gazzetta dello Sport”.

Triumf Alonso dało teamowi, zopatrywanemu w silniki Renault, pierwsze zwycięstwo w cyklu Grand Prix od 20 lat, odkąd Francuz Alain Prost wygrał GP Austrii w 1983 roku.

Inny włoski dziennik sportowy „As” skomentował wyniki GP Węgier: „Magister Alonso, w wieku 22 lat, zdobył tytuł profesorski”. Natomiast „L’Equipe” napisał: „Schumacher — kaputt, Alonso — zwyczajnie fenomenalny”.

Sampras pożegnał się z zawodowym tenisem

Zbuntowane serce Pete

W poniedziałek późnym wieczorem Pete Sampras ogłosił zakończenie kariery. Pożegnanie jednego z najwybitniejszych tenisistów w historii odbyło się na głównej arenie wielkoszlemowego turnieju US Open — Arthur Ashe Stadium w Nowym Jorku.

Uroczystość pożegnania 14-krotnego triumfatora turniejów Wielkiego Szlema, „największego z wielkich mistrzów w historii tenisa” — jak określił przed rokiem Samprasa amerykański magazyn

„Tennis” — przyciągnęła na trybuny kortu centralnego Flushing Meadows czołowych polityków kraju, gwiazdy kina, byłych i obecnych tenisistów, a także rzesze kibiców, którzy zgotowali 32-letniemu Amerykaninowi długą owację.

W tłumie można było zauważyć dwa wielkie transparenty z napisami: „Pete dziękujemy Ci za najwspanialsze wspomnienia” oraz „Pete numer jeden na zawsze”. U boku Samprasa stanęli byli tenisiści: Niemiec Boris Becker oraz Amerykanie Jim Courier i John McEnroe.

Ceremonia odbyła się niemal rok po tym jak Sampras rozegrał ostatni mecz w karierze. Na tym samym korcie 8 września 2002 roku odniósł rekordowy 14. triumf w Wielkim Szlemie i zarazem piątą wygraną w nowojorskiej imprezie. W finale pokonał w czterech setach swojego rodaka, starszego o rok Andre Agassiego.

Po ubiegłorocznym triumfie amerykański tenisista zaszył się w swoim domu w Kalifornii, gdzie z żoną Bridgette Wilson oczekiwał narodzin ich pierwszego dziecka.

Pojawienie się syna sprawiło, że coraz dalej odsuwał swój powrót na korty, aż wreszcie zdecydował się zakończyć karierę.

„Rezygnowałem z kolejnych turniejów, ale miałem nadzieję, że wystąpię w Wimbledonie. Wznawiałem treningi, ale moje serce zaczęło się zbuntować i zrozumiałem, że nie potrafię już myśleć o powrocie do tenisa. Zdałem sobie sprawę, że nadszedł czas na pożegnanie i decyzję, która we mnie dojrzała przysłała mi spokój” — powiedział Sampras.

Sprintem

• Rozgrywający Mantas Ignatavičius w nadchodzącym sezonie będzie bronił barw polskiego klubu koszykarskiego „Notec” z Inowrocławia.

• Urugwaj i Wyspy Dziewicze odpadły z turnieju kwalifikacyjnego koszykarzy do igrzysk olimpijskich w Atenach, który odbywa się w stolicy Portoryko — San Juan.

• Bardzo krytycznie odniósł się Robert Korzeniowski do poziomu relacji ze zmagani lekkoatletów na Stade de France, które przez dwa dni oglądał we francuskiej telewizji. Jego zdaniem nie jest to obraz mistrzostw świata, lecz „mistrzostw Francuzów”.

• Litewski kolarz Darius Strolé zajął drugie miejsce na międzynarodowych zawodach „Vlaamse Havenpijl”, które odbyły się w Belgii.

• Mistrzowie Hiszpanii piłkarze Realu Madryt przegrali na Majorce ze zdobywcą Pucharu Hiszpanii Realem Mallorca 1:2 w pierwszym meczu o Superpuchar tego kraju. W ekipie „królewskich” zadebiutował w oficjalnym spotkaniu David Beckham.

• Z sześciu startujących w poniedziałek polskich osad uczestniczących w wiosłarskich mistrzostwach świata w Mediolanie awans do półfinału zdobyła jedynie czwórka podwójna mężczyzn, wygrywając swój wyścig eliminacyjny.

• Leander Paes, jeden z najlepszych deblistów świata, nie choruje na raka mózgu — zapewnia lekarze ze szpitala w Orlando, do którego tenisista z Indii trafił przed tygodniem z silnym bólem głowy.

• Ponad 78 milionów funtów wydał właściciel klubu piłkarskiego Chelsea Londyn, Rosjanin Roman Abramowicz na zakup nowych piłkarzy. Kolejna transakcja dotyczy pozyskania rodaka, Aleksieja Smiertina, którego Abramowicz zaangażował w poniedziałek z Girondins Bordeaux za 3,45 miliona funtów.

• Hokejowy klub NHL Pittsburgh Penguins podpisał kontrakty z trzema bramkarzami. Nową umowę z „Pingwinami” zawarł Sebastien Caron, a także Martin Brochu i Andy Chiodo.

• Do wioski sportowców w Daegu, gdzie trwa 22. Uniwersjada, nie wróciła biegaczka z Nepalu, 21-letnia Alisha Awal, która miała startować w półmaratonie — poinformowało kierownictwo ekipy Nepalu.

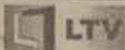
• Zespoły Danii, USA II, Włoch i Polski awansowały do półfinałów rozgrywanych w Paryżu mistrzostw świata juniorów w brydżu. W fazie zasadniczej Polska była czwarta, zwyciężyła Dania.

• Polska pokonała Kanadę 3:1 (25:18, 27:29, 25:22, 25:15) w eliminacyjnym meczu grupy C mistrzostw świata juniorów w siatkówce. Zespół polski zajął w grupie C drugie miejsce i dzisiaj walczyć będzie o awans do ćwierćfinału.

• Justyna Oleksy awansowała do finału biegu na 100 metrów przez płotki podczas 22. Letniej Uniwersjady w Daegu. W swoim biegu półfinałowym zajęła drugie miejsce z czasem 13,25.

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował Zygmunt Zdanowicz

ŚRODA 27. VIII



6.00 Dzień dobry
8.00 Film fab.
„Córka wilków”
9.30 Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
11.40 S. „Adwokaci”
12.35 Nasze miasteczka
13.45 Film dok.
14.40 Festiwal dziecięcy
15.35 Filmy anim.
16.30 S. „Okres przemian”
17.30 Wiadomości (ros.)
17.35 Film dok.
18.30 Wiadomości
19.00 Film fab. „Córka wilków”
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Mistrzostwa świata w lekkiej atletyce
23.10 Wiadomości

2

16.30 Dokumentalistyka autorska
18.05 Rosyjska ulica
18.20 Słowo chrześcijanina
18.35 Festiwal dziecięcy
19.30 Wiadomości
20.00 Tajemnice historii
21.00 Dokumentalistyka światowa
22.00 Panorama



7.00 Filmy anim.
8.50 Reality show „Bar”
9.35 S. „Zemsta”
10.25 S. „Buntownicza księżniczka Sandra”
11.20 S. „Ekipa ratowników”
12.10 S. „Straż miejska”
13.05 Thriller „Zapłacić za wszystko”
14.45 Filmy anim.
15.50 S. „Jago — ciemna namietność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Wybacz
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Jesteśmy mistrzami
21.20 Reality show „Bar”
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller „Porwana”
0.30 ABC zdrowia

4

7.05 Humor
7.35 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
8.15 S. „Victoria”
9.10 S. „Włoskie namietności”
10.10 S. „Niebezpieczne więzi”
11.15 Thriller „Szatańska gra”
13.10 S. „Wesoły wdowiec”
13.40 Humor
14.10 Komedja „Według wskazówek zegara”
16.00 S. „Władca zwierząt”
16.50 S. „Niebezpieczne więzi”
17.50 S. „Victoria”
18.45 S. „Włoskie

namietności”
19.45 Dziś
20.05 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
20.40 Melodramat „Mewa na wietrze”, Niemcy, 1999
22.30 S. „13 posterunek”
23.15 S. „Narodziny Burżuazji”
0.20 Najstraszniejsze kadry z życia
0.55 Rozrywki SMS
2.25-7.00 DW



7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Nomedja
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Oszołomieni miłością”
11.15 TV „Lietuvos rytas”
12.15 Film przyg. „Powrót do domu: zagubieni w San Francisco”
14.40 Program dla dzieci
14.45 Dramat „Salomea”
16.45 S. „Drogi miłości”
17.45 Nomedja
18.45 Wiadomości
19.10 Film dok.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
21.40 S. „Gliny”
22.40 Wiadomości
23.00 S. „Ma na imię Baron” (1), Rosja, 2001
0.05 Po obu stronach muru

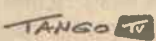


8.00 Z Wilna
8.25 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.15 S. „Syrenka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.50 Ekspertyza
11.00 S. „Marsz Turckiego”
11.45 Wiadomości
12.00 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.45 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 S. „Dyrektoriat śmierci”
14.15 Krótkie śpiewki
15.00 Program Wieszka
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Biały ptak z czarnym znakiem”
17.40 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Magazyn „Budownictwo”
19.50 Ekspertyza
19.45 Nadzieja na nowe życie
20.15 S. „Syrenka”
21.00 Turzy róg
21.30 Z Wilna
22.00 Wiadomości
22.20 Film fab. „Hasko inżyniera Garina”
23.25 Film dok.
23.50 Wleczory z...



8.30 Most
9.00 7 dni Kowna
9.30 Twój wychowanek
18.25 Świat kobiety

18.55 Proponujemy!
19.00 Okno szkoły
19.30 W świecie książek
20.00 Proponujemy!
20.05 Film anim.
20.20 Próg
20.50 Festiwal muzyczny
21.20 Młoda rodzina



11.00 Komedja „Damon”
11.45 Tangorama
12.45 S. „Melrose Place”
14.15 Dramat „Gdyby wzrok zabijał”
15.45 Tangorama
16.50 S. „Melrose Place”
17.35 S. „Najlepszy bandyci Ameryki”
17.00 Program sportowy
19.00 Film anim.
19.30 Tangorama
20.35 Humor ekstremalny
21.10 Komedja „Damon”
21.35 S. „Trzecia planeta od Słońca”
22.00 Dramat „Wspólne poglądy”
23.35 Znajomość SMS



7.00 S. „Trzecia granica”
8.00 Benefis mgr sztuki Bohdana Łazuki — jubileusz 35-lecia
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 „Złotopolscy” — telenowela
9.40 Eurotel — magazyn
9.50 S. anim. „Przez mapę na gapę”
11.00 Podwórko za chmurką — program edukacyjny dla dzieci
11.30 S. anim. „W krainie czarnoksiężnika”
12.00 Plus minus — magazyn ekonomiczny
12.25 O BORZE — reportaż
13.00 Wiadomości
13.30 „Człowiek z żelaza” — dramat
16.00 Wiadomości
16.10 „Złotopolscy” — telenowela
16.35 Wieczór z Jagielskim, talk show
17.35 S. „W krainie czarnoksiężnika Oza”
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.25 Gość Jedyńki
18.40 S. „Trzecia granica”
19.35 Nie tylko dla komandosów — reportaż
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.10 „Złotopolscy” — telenowela
21.30 „Człowiek z żelaza” — dramat
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.25 Chopinowsy interpretatorzy
0.50 Nasze miasto bliżej Europy — reportaż
1.30 Monitor
Wiadomości

Zapisz swoje dziecko do Syrokomłówki!

Szkoła zapewnia:

- * wychowanie w duchu najlepszych tradycji narodowych Litwy i Polski
- * wysoki poziom nauczania języka ojczystego, państwowego i języków obcych
- * wysoki poziom nauczania przedmiotów ścisłych

W szkole działają:

- * Ludowy Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka” o 30-letniej tradycji
- * Zespoły teatralne „Kolorowy świat” i „Nareszcie”
- * Klasa komputerowa wyposażona w sprzęt najnowszej generacji
- * Klub Debat
- * Klub Europejski
- * Dziecięca i chłopięca drużyny piłki nożnej
- * Kółka turystyczne, krajoznawcze i sportowe i wiele innych.

Znajdziecie nas w centrum Wilna:

ul. Linkmenų 8,

tel. kontaktowe: tel/fax. 275 10 47, tel: 273 22 30, 273 22 25.



ul. Pylimo 17

Repertuar na 27 sierpnia

WIELKA SALA

„Terminator III: wskrzeszenie maszyn” — godz. 11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15.
„Fantazja 2000” — 22.08 — godz. 9.15.

SALA 88

„Karlson, który mieszka na dachu” — godz. 13.00, 17.00.
„Pianista” — godz. 21.00.
„Powitaj śmierć innego dnia” — godz. 14.30, 18.30.

Jerozolimka Szkoła Średnia (ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.

Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego zaprasza młodzież do klas 11 na rok szkolny 2003/2004.

Mamy do zaoferowania:

- * dwie nowoczesne sale komputerowe;
- * odnowioną salę sportową;
- * bogato wyposażone pracownie biologii, chemii i fizyki.

Umożliwiamy:

- * nauczanie na wysokim poziomie jęz. ojczystego, litewskiego, angielskiego, niemieckiego, francuskiego i rosyjskiego;
 - * wszechstronny rozwój w zajęciach pozalekcyjnych;
 - * wyjazdy za granicę.
- Z a p e w n i a m y
bezpieczeństwo.

Zapraszamy

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. W tym dniu wystąpią spokojne powierzchniowe i silne podwodne prądy. Nie uda się uniknąć plotek i intryg. Słuchając uważnie sami trzymajcie język za zębami.

BYK. Dziś będziecie czujni i skupieni. Duże prawdopodobieństwo, że dowiecie się czegoś zasadniczo nowego i ważnego. Spróbujcie na niektóre sprawy spojrzeć z całkowicie przeciwnego punktu. Wiele rzeczy możecie ujrzeć w zupełnie innym świetle.

BLIŹNIĘTA. Spodziewaliście się większej uwagi wobec swej osoby, ale może być niezupełnie tak, czego oczekiwaliście. Dostyc dziwnie będą przejawy sympatii wobec was. Nie bądźcie zbyt krytyczni wobec przyjaciół i krewnych.

RAK. Trzeba tylko odrobinę dobrej woli i wszystko może jeszcze ułożyć się pomyślnie. Drogę przebedzie ten, który idzie, a nie jęczy. Przystając z ludźmi postarajcie się być szczególnie uprzejmi i taktowni.

LEW. Ogólnej działalności będą towarzyszyły nieporozumienia i niedomówienia. Wieczorem naprawdę warto spokojnie przemyśleć sprawę, na które nie znaleźliście czasu w dzień. Bardziej słuchajcie głosu rozumu, a nie serca.

PANNA. Nie będzie łatwych odpowiedzi na najważniejsze pytania. Porady bliskich ludzi mogą tylko jeszcze bardziej zagmatwać sprawę, dlatego nie bierzcie ich zbyt pod uwagę. Nie myślcie tak dużo o osobistej pomyślności.

WAGA. Dziś będziecie wszystkim potrzebni, ale niekoniecznie to was ucieszy. Nie ulegajcie emocjonalnym szantażom, nie wdawajcie się w jatowe dyskusje. Postarajcie się sprawić sobie wieczór wolny od kłopotów.

SKORPION. Unikajcie obcokrajowców i kontaktowania się w obcym języku. Świat bez tego będzie też wystarczająco dziwny i niezrozumiały. Nietatwo będzie prowadzić sprawę zarówno służbowe, jak i osobiste.

STRZELEC. Nie unikajcie kompromisów, nie denerwujcie się, gdy trzeba będzie dzielić laury zwycięstwa. Najważniejsze to dobrze wykonana praca. Wątpliwie, czy czyjeś rady będą pożyteczne, decyzje musicie podejmować sami, przy tym prędko.

KOZIOROŻEC. Prawdopodobnie będziecie nastawieni bojowo i do celu dążyć będziecie agresywnie. Po południu nie krępujcie emocji, słuchajcie głosu serca.

WODNIK. Możecie sobie pozwolić na niewielki bunt przeciwko rutynie i nudzie. Dziś będzie się wam powodziło w żartach, zabawianiu zarówno siebie, jak i innych. Będziecie w centrum uwagi, chociaż też nie działacie nic poważnego.

RYBY. Nie będą błędzi, którzy nic nie robią. Jednak to nie oznacza, że wieczór też macie spędzić pasywnie. Możecie śmiało ruszać na poszukiwanie przygód, tylko w żadnym razie nie wydajcie powierzonej wam tajemnicy.

OGŁOSZENIA

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	kierownik robót	Wymagania
Minimalne wykształcenie	wyższe	praca z detalami precyzyjnymi
Miejsce pracy	Wilno	Nazwa przedsiębiorstwa
Wynagrodzenie	od 1500 Lt	UAB "Lestma"
Wymagania	atestowany, własny samochód, tel. kom. 8 699 64240	Informacja tel.
Nazwa przedsiębiorstwa	TUB "Sova"	2333471
Informacja tel.	2128103	
Zawód	frezer	Wymagania
Miejsce pracy	Wilno	praca z detalami precyzyjnymi
Wynagrodzenie według umowy		Nazwa przedsiębiorstwa
Wymagania	doświadczenie pracy	UAB "Lestma"
Nazwa przedsiębiorstwa		Informacja tel.
		2333471
Zawód	elektromechanik wind	Wymagania
Miejsce pracy	Wilno	praca z detalami precyzyjnymi
Wynagrodzenie	od 700 Lt	Nazwa przedsiębiorstwa
Nazwa przedsiębiorstwa	"Vilniaus Ventos puslaidininkai"	UAB "Lestma"
Informacja tel.	2643083	Informacja tel.
		2333471
Zawód	prasowacz	Wymagania
Miejsce pracy	Wilno	praca z detalami precyzyjnymi
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Nazwa przedsiębiorstwa
Wymagania	praca na dwie zmiany	UAB "Lestma"
Nazwa przedsiębiorstwa		Informacja tel.
		2333471
Zawód	inspektorzy dzielnicowi	Wymagania
Miejsce pracy	rejon wileński	Minimalne wykształcenie
Wynagrodzenie	według listy etatów	ponaturalne - prawnicze
Wymagania	nie karani, może być ukończona inna wyższa uczelnia, stan zdrowia pozwalający na pełnienie obowiązków	Miejsce pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	Komisariat Policji rejonu wileńskiego	Wynagrodzenie
Informacja tel.	2717621	według listy etatów
	Adres ul. H. Manto 2	Nazwa przedsiębiorstwa
		Komisariat Policji rejonu wileńskiego
Zawód	inspektorzy dzielnicowi	Wymagania
Miejsce pracy	rejon wileński	Minimalne wykształcenie
Wynagrodzenie	według listy etatów	ponaturalne (kursy szkolenia zawodowego MSW albo LUP)
Wymagania	nie karani, stan zdrowia i kondycja fizyczna muszą pozwalać na pełnienie obowiązków	Miejsce pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	Komisariat Policji rejonu wileńskiego	Wynagrodzenie
Informacja tel.	2717621	według listy etatów
	Adres H. Manto 2	Nazwa przedsiębiorstwa
		Komisariat Policji rejonu wileńskiego
Zawód	tokarz	Wymagania
Miejsce pracy	Wilno	nie karani, stan zdrowia i kondycja fizyczna muszą pozwalać na pełnienie obowiązków
Wynagrodzenie	według wykonanej pracy	Nazwa przedsiębiorstwa
		UAB "Altaima"
		Informacja tel.
		2333471

PRACA

Emerytka (62 lata) poszukuje pracy jako opiekunka do dziecka. Rekomendacje, staż. 350 Lt, bez wyżywienia. Tel. 270 42 33 (5)

Mężczyzna (34 lata) poszukuje dodatkowej pracy stolarza. Tel. 270 50 95 (po godz. 18.00), 8 670 1819

Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie zatrudni nauczyciela informatyki i jęz. angielskiego. Tel. 267 15 27

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam kozę. Tel. 235 09 41

Sprzedam nowy dom w Rudominie. Cena - 200.000 Lt. Tel. 8 698 77888

Sprzedam konia (3,6 lat) Tel. 232 58 72

Sprzedam zboża paszowe, jęczmień, pszenicę, pszenżyto.

Mogę zemieć, na zamówienie dostarczę. Te. 249 02 54, 8 672 04737

Pilnie sprzedam wykonaną własnoręcznie przyczepe typu "Zubronok" do samochodu osobowego (PT do 2004 r.) Tel. (8-5) 267 77 88

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty. Tel. 232 80 93

Sprzedam siano. Tel. 8 (5) 232 46 38

Sprzedam nieużywany piecyk "Ugnelė" (burżujka), 1991 r. (Kauno ketaus liejykla) - 220 Lt. Tel. (8-5) 267 77 88

Sprzedajemy wysuszone deski dębowe i jesionowe. Vilnius, tel. 238 54 22, 8 686 72865

Do sprzedania 1 ha ziemi w wsi Kairėnai. Numer katastru 4152-0400.. 544. Cena - 10 tys. Lt.

Zwracać się: Vilnius, 7. biuro notarialne

USŁUGI

Niedrogo korepetycje z matematyki. Prace kontrolne studentom studiującym zaocznie. Tel. (8-5) 213 80 90

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowa oprawa. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego, przygotuję do egzaminów. Vilnius, tel. 247 5714

DO WYNAJĘCIA

Poszukuję specjalisty do wykopania studni. Tel. 8 684 66063

Wynajmę pokój studentce w Poszylajciach, mogą być 2 osoby. Tel. (8-5) 247 82 86

Wynajmę 1-pokojowe mieszkanie w centrum Wilna (ul. Pamėnkalnio). Tel. 8 687 93 044

(Zam. 209)



PLASTIKOWE I ALUMINIOWE -OKNA Dogodne warunki zakupu na raty

DRZWI, BALKONY, SEKCYJNE WROTA GARAŻOWE

UAB "Čerlėda" jest członkiem Krajowego Stowarzyszenia Producentów Okien i Drzwi

Vilnius, ul. Kauno 1a, tel. (8-5) 213 09 51, 8 698 74 763; Kaunas, tel. (8-37) 22 00 31; Klaipėda, tel. (8-46) 38 27 79; Tauragė, tel. (8-446) 55 061.

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ

KAUNO HIDROGEOLOGIA

www.hidrogeol.lt

Rinkūnai, starostwo Garliava, rej. kowieński, tel.: (8-37) 39 33 53, 55 87 21, faks (8-37) 558720. Przedstawicielstwo W Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

(Zam. 170)

Drogo skupujemy złom metalowy. Większą ilość wywozimy swoim transportem. Tel. 8 672 37733. (Zam. 187)

(Zam. 028)



LISENAS PRODUKCJA CUKIERKÓW

UŽDAROB AKCINE BENDROVE Vilnius, tel. 265 32 61

13 września odbędzie się IV Festyn Kultury Polskiej w m. Visaginas przy ulicy Parko 16 (Dom Kultury „Banga”) W programie:
1) godz. 12.00 — Msza św. w kościele;
2) godz. 14.00 — otwarcie IV Festynu Kultury Polskiej i występy zespołów.
Zgłoszenie się zespołów, chcących wziąć udział w festynie, do 22 sierpnia — tel.: 8 386 60557, 8 688 85200, 8 656 09907 lub pisemnie: t-lupecina@ve.sugardas.lt; Helena Krasnopolska Ul. Kosmoso 16-17 Visaginas-4761 Lietuva (Zam. 349)

Firma „Adams” Plastikowe okna i drzwi
* Eurostandard
* Profil-Aluplast
* Leasing (Hansa bankas — LTB)
Savanorių pr. 197, Vilnius, tel. 238 8773, 238 87 75, 8 676 37565 (Zam 369)

Międzynarodowe Centrum Badań i Edukacji udziela w Domu Polskim przy ul. Naugarduko 76, pokój 206 bezpłatnych konsultacji w sprawie zwrotu ziemi w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00. Zgłaszać się pod nr telefonu: 260 11 51.

(Zam. 121)

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii A, B, C, D, E, C1, D1. Zaleta - autodrom z licencją.

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b; Vileišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717 Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

Nowość!
Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017 5 Lt
Cena za 1 minutę

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Taka okazja zdarzy się

Wielkie zbliżenie Marsa

Dzisiejszy dzień będzie dla miłośników astronomii dniem wyjątkowym — o godzinie 12.51 czasu litewskiego Mars znajdzie się bliżej Ziemi niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich 60 tysięcy lat.

Obie planety w tym momencie będzie dzielić odległość 55,76 mln kilometrów, podczas gdy w chwili poprzedniego wielkiego zbliżenia — 28 września 1988 roku — dystans między nimi wynosił 58,81 mln kilometrów.

Opozycja Marsa, czyli ustawienie Ziemi między Słońcem i Czerwoną Planetą, następuje mniej więcej co 26 miesięcy. Jednak raz na 15 bądź 17 lat w momencie opozycji Mars znajduje się w okolicach peryhelium, czyli najbliższego Słońca punktu jego eliptycznej orbity.

O ile podczas „zwykłej” opozycji obie planety mogą mijać się w odległości nawet 100 mln kilometrów, to w opozycji peryhelicznej dystans ten nie przekracza nigdy 60 mln kilometrów. Przyczyną jest znaczne „rozciągnięcie” orbity Marsa (peryhelium ma 207 mln km, aphelium, czyli punkt najdalszy od Słońca 249 mln km) w porównaniu z niemal kołową orbitą Ziemi (odpowiednio 147 i 152 mln km).

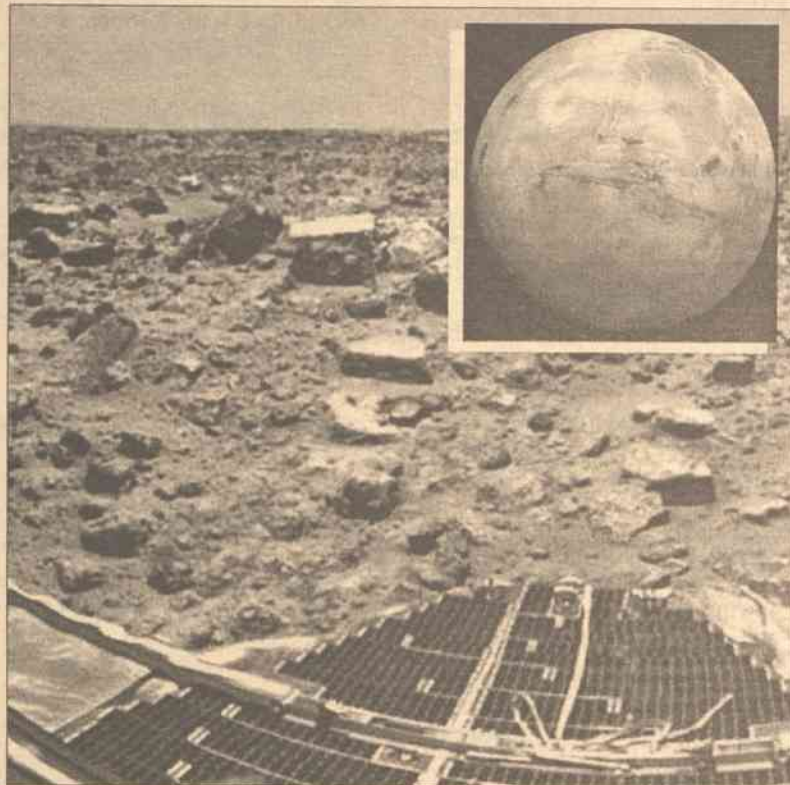
Ze względu na niewielkie na-

chylenie płaszczyzny orbity Marsa do płaszczyzny orbity Ziemi (1,85 stopnia) istnieje rozbieżność między momentem największego zbliżenia i momentem opozycji. Także w tym roku opozycja nastąpi dopiero 28 sierpnia około godziny 21 czasu litewskiego, ale odległość między Ziemią i Marsem wzrośnie do tego czasu tylko o 20 tysięcy kilometrów.

W chwili przejścia Marsa przez peryhelium, 30 sierpnia około godziny 15, dystans będzie już większy o 100 tysięcy kilometrów. Dla porównania, średnia odległość Księżyca od Ziemi wynosi 384 tys. kilometrów.

Mars jest obecnie po Księżycu najjaśniejszym obiektem nocnego nieba. Pojawia się wieczorem jako jaskrawa, żółtopomarańczowa gwiazda, świecąca niezbyt wysoko nad południowo-wschodnim horyzontem. Po zapadnięciu pełnego zmroku w zauważeniu go nie przeszkadza nawet światło miejskich latarni. W ciągu nocy Mars przesuwa się wraz z całym firmamentem, by rankiem zgasnąć powoli na południowym zachodzie na tle całkiem już rozjaśnionego nieba.

Miłośnikom astrologii można przypomnieć, że wielkie zbliżenia Marsa, planety boga wojny, już kilkakrotnie były zwiastunem dra-



Robot Sojourner, badający powierzchnię Marsa, misja Mars Pathfinder. Badania konglomeratów skalnych na Marsie wskazują na istnienie w przeszłości ciekłej wody na tej planecie. Na pierwszym planie — część Sagan Memorial Station, kilometr dalej — wzniesienie „Twin Peaks”. Fot. NASA

matycznych wydarzeń w historii Polski i świata. 21 lipca 1655 roku zjawisko to niemal co do dnia zbiegło się z wkroczeniem najeżdżających wojsk szwedzkich w granice Rzeczypospolitej, w 1830 roku o dwa

miesiące wyprzedziło powstanie listopadowe, zaś data trzeciego z sześciu wielkich zbliżeń ubiegłego stulecia — 23 lipca 1939 roku — nie wymaga komentarza.

(PAP)

Nadwołańscy Kriaszeni piszą do Putina

Chcą być osobnym narodem

Zamieszkujący środkową Rosję nadwołańscy Kriaszeni chcą zostać uznani za osobny naród. Przedstawiciele tej tatarskojęzycznej, ale wyznającej prawosławie mniejszości, skierowali w tej sprawie list do prezydenta Władimira Putina.

Przedstawiciele Kriaszenów twierdzą, że jest ich aż 300 tysięcy i że mimo to władze autonomicznego Tatarstanu odmawiają ich uznania. Kriaszeni i Tatarzy mówią tym samym językiem, jednak dzieli ich religia — większość spośród ponad 5-7 mln rosyjskich Tatarów to wyznawcy sunnickiego islamu.

„Nacjonalistyczne i szowinistyczne siły w Tatarstanie stwarzały i stwarzają wszelkie przeszkody dla

realizacji woli narodu kriaszeńskiego, twierdząc, że Kriaszeni to ochrzczeni Tatarzy i że ich chęć do samookreślenia się inspirowana jest przez Moskwę” — czytamy w liście przedstawicieli Związku Narodowo-Kulturalnych Stowarzyszeń Kriaszenów. O kwestii kriaszeńskiej było głośno w ubiegłym roku, gdy w Rosji odbywał się spis powszechny. Tatarzy, którzy — jak twierdzą — stanowią 51 proc. mieszkańców swojej nadwołańskiej autonomii, uznali żądania tej mniejszości za próbę podzielenia narodu. Twierdzili też, że pojawienie się kriaszeńskich żądań to prowokacja Moskwy dążącej do tego, by Tatarzy przestali być w Tatarstanie większością.

(PAP) Opr. A. B.

Koniec z „robieniem w kanał”

Liczniki na... łodziach

Gwiazdy kina zjeżdżające do Wenecji na rozpoczynający się Festiwal Filmowy nie muszą się już obawiać, że zostaną oszukane przez weneckich taksówkarzy: władze miasta wprowadziły obowiązkowe taksometry także na łodziach.

Sławy takie jak George Clooney, Nicole Kidman czy Sean Penn rozli-

czą się teraz od każdego przepłyniętego kilometra według licznika, bez konieczności targowania się z taksówkarzami słynącymi z „naciągania” turystów. Taksometry na razie nie grożą gondolierom.

Wenecja dołączyła tym samym do reszty włoskich miast, w których taksometry są obowiązkowe.

(onet. pl)

Poraził prądem... chłopaka swojej pasierbicy

Nadopiekuńczy ojciec

37-letni Niemiec zaaranżował wspólne spotkanie swojej pasierbicy z jej chłopakiem na moście w Solingen.

Ale zamiast powitać młodzieńca, jak przystało na rodzinne spotkanie, poraził go elektrycznym urządzeniem, aby pokazać mu, co sądzi o jego związku ze swoją 21-letnią pasierbicą. Chłopak po otrząśnięciu się z szoku wywołane-

go porażeniem, zawiadomił policję, która odebrała krewkiemu ojcu jego urządzenie.

(onet. pl)

Przytulne, nowoczesnie urządzone dwumiejscowe pokoje w MINI HOTELU na godzinę, dobę i dłużej. Ceny umowne. (Zam. 225) Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”
(Zam. 333) Vilnius, Birbynių 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Pogoda

Opady

Dziś opady, w zachodnich rejonach lokalnie duże. Wiatr południowo-zachodni, 7-12 m/s, lokalnie w porywach 15-20 m/s, wieczorem na wybrzeżu do 23 m/s. Temperatura 14-19 stopni.

W nocy deszcz, wiatr zachodni, północno-zachodni, w porywach do 15-20 m/s, na wybrzeżu do 23 m/s.

Kalendarium

* Środa (27.VIII) jest 239 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 126 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.

* Imieniny: Moniki, Cezarego, Józefa.

* Wschód Słońca — 6.15, zachód — 20.24.

Długość dnia — 14 godz. 09 min.

* Księżyc. Nów — od godz. 20.27.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 27 sierpnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	3,1808
Dolar australijski	2,0556
1000 rubli białoruskich	1,5154
Dolar kanadyjski	2,2689
Frank szwajcarski	2,2414
Korona czeska	0,1065
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9928
100 forintów węgierskich	1,3459
100 jenów japońskich	2,7068
Łat łotewski	5,5008
Korona norweska	0,4151
Złoty polski	0,7924
Rubel rosyjski	0,1047
Korona szwedzka	0,3724
1 mln lir tureckich	2,2925
Griwna ukraińska	0,5963
10 tys. lei rumuńskich	0,9337

CENTRUM REHABILITACJI SŁUCHU

Centrum udziela pomocy osobom niedosłyszącym. Oferuje aparaty słuchowe „Widex”, „Hansaton”, „A&M”, „Puritone” oraz innych firm, elementy, wkładki do uszu, inne akcesoria aparatów słuchowych. W surdokamerze z pomocą nowoczesnej aparatury dokonuje się kompleksowego badania słuchu. Lekarz-audiolog określa stopień utraty słuchu, konsultuje, dobiera i reguluje aparaty słuchowe. (Zam. 363)

Vilnius, ul. Kalvarijų 119/2, tel. (8-5) 270 00 09
Kaunas, ul. Eivenių 17, tel. (8-37) 79 69 14

Parduodu 50 ha žemės sklypą, unikalus nr. 4182-0100-0007 Vilniaus rajono sav., Si-rvydų kaime.

Tel. 8 699 37257

(Zam. 375)



Uśmiechnij się

Kobieta spacerując po plaży znajduje starą lampę oliwną. Podnosi ją i pociera... Z lampy wychodzi dżinn, który mówi:

— Dziękuję ci kobieto, że mnie uwolniłaś! W zamian spełnię twoje trzy życzenia, ale wszystko czego sobie życzysz, twój okropny, były mąż dostanie dwa razy tyle. Zatem, jakie jest twoje pierwsze życzenie?

Kobieta odpowiada:

— Chciałabym milion dolarów na moim koncie w banku!

Dżinn na to:

— Proszę bardzo, od teraz na twoim koncie w banku jest milion dolarów, a na koncie twojego byłego męża są dwa. Jakie jest twoje drugie życzenie?

Kobieta mówi:

— Zawsze chciałam mieć piękny samochód. Poproszę o nowego Rolls-Royce'a!

Dżinn odpowiada:

— W twoim garażu stoi nowy Rolls-Royce, a w garażu twojego byłego męża dwa. Jakie jest twoje ostatnie życzenie?

Kobieta zastanawia się przez chwilę i mówi:

— Chciałabym, aby usunięto mi jedną nerkę...